

# **IZBA CYWILNA**

**Biuletyn Sądu Najwyższego**



**2016**

**12**

**Redakcja**  
**Jacek Gudowski**  
Maciej Machowski

**Współpraca**  
Joanna Buchalska, Anna Dorabialska  
Agnieszka Gołąb, Mateusz Grochowski  
Przemysław Gumiński, Sylwia Janas  
Magdalena Kuchnio, Magdalena Lenik  
Radosław Nowaczewski, Karolina Pasko  
Olga Maria Piaskowska, Małgorzata Sekuła-Leleno  
Joanna Studzińska, Arkadiusz Turczyn  
Bartosz Wołodkiewicz, Andrzej Zielony

przy udziale



**Wolters Kluwer SA**  
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33  
[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)

infolinia: 801 044 545  
tel. 22 535 82 03  
e-mail: [handel@wolterskluwer.pl](mailto:handel@wolterskluwer.pl)

## UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2016 r., III CZP 7/16, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego:

„1. Czy akt prawa miejscowego w postaci rozporządzenia nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. Wojewody Mazowieckiego w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego Nr 156 z 2007 r., poz. 4276) utracił moc w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. Nr 199 z 2008 r., poz. 1227)?

2. w przypadku negatywnej odpowiedzi na pytanie postawione w pkt 1, czy utrata mocy obowiązującej ww. rozporządzenia nr 50 nastąpiła wskutek powszechnego zaprzestania jego uznawania i stosowania przez organy administracji publicznej oraz sądownictwo administracyjne (instytucja *desuetudo*) i jeżeli tak, to jaką datę należy uznać za istotną dla zastosowania tego skutku?”

podjął uchwałę:

**Rozporządzenie nr 50 Wojewody Mazowieckiego z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego Nr 156, poz. 4276) obowiązywało do**

**dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa Mazowieckiego z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego nr 128, poz. 4086).**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 22 listopada 2016 r., III CZP 62/16, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, J. Gudowski, A. Piotrowska, M. Szulc, K. Tyczka-Rote)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 12 maja 2016 r., XI 1Ca 108/16, zagadnienia prawnego:

„Czy w postępowaniu prowadzonym na skutek zawiadomienia kierownika szpitala psychiatrycznego o przyjęciu na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego do tego szpitala osoby, która nie wyraziła na to zgody, sąd uprawniony jest jedynie do zbadania zaistnienia przesłanek wskazanych w powołanym w zawiadomieniu przepisie, czy też może ustalać, czy zasadnym było przyjęcie tej osoby do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody na innej podstawie prawnej, w szczególności w oparciu o art. 24 ust. 1 tej samej ustawy?”

podjął uchwałę:

**Sąd rozpoznający sprawę w przedmiocie przyjęcia osoby, o której mowa w art. 23 i 24 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 546), do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody nie jest związany podstawą prawną przyjęcia wskazaną w zawiadomieniu kierownika szpitala.**

*(uchwała z dnia 8 listopada 2016 r., III CZP 66/16, I. Koper, M. Koba, K. Tyczka-Rote)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 13 maja 2014 r., I ACa 301/14, zagadnienia prawnego:

„Czy norma art. 120 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy (jedn. tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.) wyłącza odpowiedzialność pracownika za szkodę wyrządzoną nieumyślnie przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych podmiotowi pośrednio poszkodowanemu, także wówczas, gdy z przyczyn innych niż faktyczne, możliwość wyrównania jej przez pracodawcę jest wykluczona?”

podjął uchwałę:

**Przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody, przysługującego poszkodowanemu wobec pracodawcy, nie wyłącza zastosowania art. 120 § 1 k.p.**

*(uchwała z dnia 8 listopada 2016 r., III CZP 67/16, I. Koper, M. Koba, K. Tyczka-Rote)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 16 czerwca 2016 r., XXIII Ga 335/16, zagadnienia prawnego:

„Czy okres sprawowania funkcji, jeżeli nie odpowiada on równemu rotowi obrotowemu, wlicza się do czasu trwania kadencji, na którą członek rady nadzorczej w spółce akcyjnej został powołany?”

podjął uchwałę:

**Ostatnim pełnym rokiem obrotowym w rozumieniu art. 369 § 4 w związku z art. 386 § 2 k.s.h. jest ostatni rok obrotowy, który rozpoczął się w czasie trwania kadencji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej.**

*(uchwała z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 72/16, J. Gudowski, I. Koper, B. Ustjanicz)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 26 lipca 2016 r., VI ACz 1093/16, zagadnienia prawnego:

„Jaki jest zakres zastosowania ograniczenia wysokości opłaty sądowej przewidzianego przez art. 13a ustawy o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych, w brzmieniu nadanym mu ustawą z 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1854)?”

podjął uchwałę:

**Pozew wniesiony przed dniem 15 kwietnia 2016 r. przez nabywcę wierzycelności wynikającej z czynności bankowej podlegał opłacie stosunkowej określonej w art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 kwietnia 2016 r.**

*(uchwała z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 79/16, J. Gudowski, I. Koper, B. Ustjanicz)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 30 marca 2016 r., XXVII Ca 122/16, zagadnienia prawnego:

„Czy nabywca udziału w wieczystym użytkowaniu nieruchomości i udziału we własności budynku mieszkalnego nabywa udział w prawie własności budynku niemieszkalnego wzniesionego na tej nieruchomości choćby takiego przedmiotu nabycia nie wskazywała umowa?”

podjął uchwałę:

**Budynek niemieszkalny, wzniesiony przez właściciela przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. z 1985 r. Nr 22, poz. 99 ze zm.) na gruncie oddanym w wieczyste użytkowanie, jest częścią składową gruntu.**

*(uchwała z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 70/16, M. Szulc, M. Kocon, B. Myszk)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 27 lipca 2016 r., XXIII Ga 741/16, zagadnienia prawnego:

„Czy ubezpieczycielowi, który we własnym zakresie pokrył koszty najmu pojazdu w ramach umowy ubezpieczenia *assistance*, przysługuje na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenie regresowe wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody?”

podjął uchwałę:

**Ubezpieczycielowi, który pokrył koszty najmu pojazdu zastępczego w ramach umowy ubezpieczenia *assistance*, przysługuje na podstawie art. 828 § 1 k.c. roszczenie regresowe wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody.**

*(uchwała z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 74/16, M. Szulc, M. Kocon, B. Myszk)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2016 r., I ACa 1076/15, zagadnienia prawnego:

„Czy osobie, której nieruchomości została wskutek zasiedzenia obciążona służebnością odpowiadającą treści służebności przesyłu przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności za okres sprzed zasiedzenia?”

podjął uchwałę:

**Właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie.**

*(uchwała z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 77/16, M. Szulc, M. Kocon, B. Myszk)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 13 czerwca 2016 r., II Ca 115/16, zagadnienia prawnego:

„Czy postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia w przedmiocie zaspokojenia potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.) wydane w sprawie o rozwód dotyczące okresu po wytoczeniu powództwa w tej sprawie jest postanowieniem rozstrzygającym ostatecznie o tym żądaniu także po prawomocnym orzeczeniu rozwodu i w związku z tym roszczenie to nie może być ponownie objęte rozstrzygnięciem sądu w innej sprawie?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 73/16, J. Gudowski, I. Koper, B. Ustjanicz)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 6 lipca 2016 r., XXIII Ga 578/16, zagadnienia prawnego:

„Czy w razie wypowiedzenia umowy leasingu przez finansującego na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, korzystający może żądać od finansującego zwrotu korzyści uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu leasingu?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 75/16, M. Szulc, M. Kocon, B. Myszką)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 8 czerwca 2016 r., XXIII Ga 287/16, zagadnienia prawnego:

„Czy sąd po rozpoznaniu sprawy toczącej się na skutek wniesienia skargi na orzeczenie Krajowej Izby Odwoławczej, rozstrzygając o kosztach postępowania może stosować zasady dotyczące zwrotu kosztów procesu, wynikające z ustawy kodeks postępowania cywilnego, w szczególności zasadę słuszności z art. 102 k.p.c.?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 76/16, M. Szulc, M. Kocon, B. Myszką)*



Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 20 lipca 2016 r., IX Ca 310/1, zagadnienia prawnego:

„Czy właściciel lokalu-garażu wyodrębnionego z budynku posadowionego na gruncie stanowiącym własność gminy, na którym ustanowiono prawo użytkowania wieczystego na rzecz spółdzielni mieszkaniowej, przysługujące obecnie spółdzielni i właścicielom wyodrębnionych lokali – garaży, jest zobowiązany ponosić na rzecz spółdzielni mieszkaniowej koszty związane z eksploatacją i utrzymaniem lokalu-garażu oraz nieruchomości wspólnej na podstawie art. 4. ust. 2 i 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1222) na zasadach określonych w uchwałach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej, czy też jest zobowiązany do uiszczania tych kosztów w wysokości rzeczywiście poniesionych przez spółdzielnię?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 78/16, M. Szulc, M. Kocon, B. Myszka)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 20 czerwca 2016 r., X RCa 236/15, zagadnienia prawnego:

„Czy przy podjęciu decyzji o umieszczeniu dziecka w pieczy zastępczej, przy ocenie kwalifikacji kandydata do tej funkcji, priorytet mają przepisy ustawy o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej (zwłaszcza jej art. 42), czy też sąd powinien zawsze kierować się Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym i wynikającą z niego zasadą dobra dziecka, nawet jeśli kandydat nie spełnia wymogów wynikających z art. 42 cytowanej wyżej ustawy?”

**przejął sprawę do rozpoznania.**

*(postanowienie z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 68/16, J. Gudowski, I. Koper, B. Ustjanicz)*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 29 czerwca 2016 r., V ACz 550/16, zagadnienia prawnego:

„Czy zabezpieczenie w postaci ustanowienia hipoteki przymusowej upada z upływem miesiąca od daty prawomocności orzeczenia uwzględniającego powództwo bez względu na to, czy wierzyciel podjął przed upadkiem zabezpieczenia jakiegokolwiek czynności zmierzające do realizacji egzekucji czy też wszczęcie egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia zapobiegnie upadkowi zabezpieczenia?”

**przejął sprawę do rozpoznania.**

*(postanowienie z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 71/16, J. Gudowski,  
I. Koper, B. Ustjanicz)*

## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA**

III CZP 96/16

**„1. Czy kuratorowi sądowemu przysługuje ryczałt na podstawie art. 91 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 795 ze zm.) w pełnej wysokości za obecność przy przekazaniu dziecka na rozpoczęcie spotkania i pełny ryczałt za obecność przy przekazaniu dziecka na zakończenie spotkania, czy też jeden łączny ryczałt za obecności dotyczące jednego spotkania?**

**2. czy każdemu kuratorowi sądowemu przysługuje ryczałt za obecność przy kontaktach na podstawie art. 91 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 795 ze zm.) w pełnej wysokości, jeżeli jeden kurator uczestniczy tylko przy przekazaniu dziecka na rozpoczęcie spotkania, a inny kurator przy przekazaniu dziecka na zakończenie spotkania?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 18 października 2016 r., VIII Cz 670/16, VIII Cz 671/16, M. Kończal, J. Siedlaczek, R. Krawczyk)*

Sąd drugiej instancji, uzasadniając swoje wątpliwości, nawiązał do wykładni językowej powołanego w zagadnieniu prawnym przepisu oraz do poglądów doktryny i zauważył, że wyraz „obecność” został użyty w liczbie pojedynczej, więc ryczałt przysługuje za każdą obecność

przy kontaktach rodziców z dziećmi, ustalonych przez sąd opiekuńczy. Podobne stanowisko Sąd Okręgowy dostrzegł w orzecznictwie sądów powszechnych. Przy takim założeniu jeden ryczałt przysługuje za obecność przy rozpoczęciu spotkania, a drugi za obecność na zakończenie kontaktu rodzica z dzieckiem. Za takim poglądem przemawia także to, że kontakty często odbywają się w dni wolne od pracy kosztem czasu kuratora, a kuratorowi z tego tytułu przysługuje tylko ryczałt, który w przypadku konieczności dojazdu do miejsca kontaktu, niekiedy oddalonego o wiele kilometrów, w dużej części pochłaniają koszty dojazdu. Mankamentem takiego rozwiązania jest to, że może prowadzić do nadużyć i udziału w jednym kontakcie nawet kilku kuratorów.

Sąd Okręgowy dostrzegł jednak, że w art. 91 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych jest mowa o kuratorze, a nie kuratorach, a punktem wyjścia może być jeden kontakt, jedno spotkanie rodzica z dzieckiem. W takiej sytuacji za jedno spotkanie przysługuje jeden ryczałt niezależnie od liczby kuratorów uczestniczących w kontakcie. Ponadto konieczność ponoszenia wydatków w postaci ryczałtu kuratora obecnego przy kontaktach może być bardzo dużym obciążeniem, w szczególności, gdy kontakty odbywają się kilka razy w miesiącu.

Sąd Okręgowy nawiązał do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZP 107/10 (OSNC 2011, nr 9, poz. 93), stwierdził jednak, że nie dotyczyła ona zagadnień prawnych skutkujących wątpliwościami w niniejszej sprawie.

A.T.

\*

III CZP 97/16

**„Czy opłata egzekucyjna ustalona przez komornika sądowego na podstawie art. 49 ust. 1 u.k.s.e. winna być powiększona o należność z tytułu podatku od towarów i usług, czy też zawiera w sobie kwotę podatku VAT?”**

*(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2016 r., III CZP 55/16, B. Myszką, K. Pietrzykowski, M. Szulc)*

Punktem wyjścia rozważań Sądu Najwyższego stała się wydana przez Ministra Finansów w dniu 9 czerwca 2015 r. interpretacja ogólna w sprawie opodatkowania podatkiem od towarów i usług czynności wykonywanych przez komorników sądowych, w której zmieniono dotychczasowe zapatrzywanie i uznano, że czynności wykonywane przez komorników należy uznać za podlegające opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług świadczenie usług za wynagrodzeniem oraz że do czynności tych nie ma zastosowania wyłączenie, o którym mowa w art. 15 ust. 6 ustawy o podatku od towarów i usług. Stanowisko Ministra Finansów, następnie powtarzane w interpretacjach indywidualnych, wywołało kontrowersje w doktrynie i stało się przedmiotem rozbieżnych ocen w powołanym przez Sąd Najwyższy orzecznictwie wojewódzkich sądów administracyjnych. Sąd Najwyższy wskazał, że sprawy, w których zapadły rozbieżne orzeczenia, oczekują na rozstrzygnięcie Naczelnego Sądu Administracyjnego. To, czy komornik sądowy jest w świetle przepisów prawa podatkowego podatnikiem podatku od towarów i usług usuwa się spod oceny sądu powszechnego; podlega rozstrzygnięciu w postępowaniu administracyjnym, ale prawidłowość ustalenia przez komornika sądowego opłaty egzekucyjnej podlega rozpoznaniu na drodze sądowej.

Skład przekazujący zagadnienie do rozstrzygnięcia przez skład powiększony nawiązał do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2016 r., III CZP 34/16 (BSN 2016, nr 7, s. 8), a także do powołanego w niej orzecznictwa. W uchwale tej przyjęto, że komornik sądowy, określając wysokość kosztów postępowania egzekucyjnego, nie może podwyższyć opłaty egzekucyjnej, ustalonej na podstawie art. 49 ust. 1 i 2 u.k.s.e., o stawkę podatku od towarów i usług. Za taką koncepcją przemawiają również inne orzeczenia Sądu Najwyższego, w tym uchwała z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06 (OSNC 2008, nr 1, poz. 1) oraz postanowienie z dnia 14 września 2012 r., I UZ 86/12 (niepubl.), a także regulacja zawarta w art. 89 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 623).

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego mogą jednak wyływać także odmienne wnioski; np. w wyroku z dnia 29 maja 2007 r., V CSK 44/07 (MoP 2007, nr 12, s. 644), przyjęto, że opłaty roczne z tytułu użytkowania wieczystego, sztywno określone w akcie normatywnym, nie mogą być uznane za obejmujące podatek od towarów i usług.

Ostatecznie Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że powołana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2016 r. nie usuwa wszystkich wątpliwości i można przedstawić argumenty przemawiające na rzecz przeciwnego stanowiska. Do wydania przez Ministra Finansów interpretacji ogólnej z dnia 9 czerwca 2015 r. komornicy sądowi w zakresie prowadzonej działalności egzekucyjnej nie podlegali opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, a po raz pierwszy ich działalność egzekucyjna została uznana za podlegającą opodatkowaniu tym podatkiem w interpretacji z dnia 9 czerwca 2015 r., która nie jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa. Interpretacji nie towarzyszyła nowelizacja ustaw o komornikach sądowych i egzekucji oraz o podatku od towarów i usług, która uzasadniałaby zmianę wcześniejszego stanowiska w zakresie opodatkowania. Opłaty egzekucyjne określone w art. 43–60 u.k.s.e. nie obejmowały i nie obejmują podatku od towarów i usług, czyli stanowią należność netto. W takim wypadku możliwe jest podwyższenie należności o podatek od towarów i usług naliczany metodą „od sta” (tj. przy przyjęciu kwot pobranych opłat egzekucyjnych jako podstawy opodatkowania).

Przy założeniu zatem, że czynności egzekucyjne wykonywane przez komorników sądowych należy uznać za podlegające opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, można bronić poglądu, iż opłata egzekucyjna, o której mowa w art. 49 ust. 1 u.k.s.e., powinna być powiększona o kwotę tego podatku, za czym przemawiałaby przede wszystkim zasada neutralności podatku od towarów i usług, zgodnie z którą podatek ten nie powinien obciążać podatników uczestniczących w obrocie towarami i usługami, którzy nie są ich ostatecznymi odbiorcami, ciężarem podatku powinien być natomiast obciążony ostateczny ich beneficjent, będący ostatnim ogniwem tego obrotu.

A.T.

\*

III CZP 98/16

**„Czy wniesienie pozwu przerywa bieg terminu zawitego określonego w art. 584<sup>13</sup> kodeksu spółek handlowych?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 września 2016 r., XXIII Ga 1084/16, A. Łazarska)*

Zdaniem Sądu Okręgowego, zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu nie jest jednolicie rozstrzygnięte w doktrynie i judykaturze, gdzie budzi liczne wątpliwości. Dotyczą one tego, czy wniesienie pozwu przerywa bieg terminu określonego w art. 584<sup>13</sup> k.s.h. W judykaturze Sądu Najwyższego brak jednak wypowiedzi co do dopuszczalności stosowania przepisów o przedawnieniu, w tym art. 123 k.c., w drodze analogii do terminu przewidzianego w art. 584<sup>13</sup> k.s.h. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lutego 2009 r., I CSK 333/08 (OSNC-ZD 2010, nr B, poz. 31) jedynie na marginesie zasygnalizował ten problem jurystyczny, w doktrynie zaś podnosi się, że wszczęcie postępowania sądowego w terminie trzech lat przerywa bieg terminu określonego w art. 584<sup>13</sup> k.s.h., przeciwna bowiem wykładnia jest funkcjonalnie nieuzasadniona. Wskazuje się wobec tego, że wystarczające jest, aby przed upływem powyższego terminu nastąpiło wytoczenie powództwa przeciwko danemu współnikowi. Za przyjęciem dopuszczalności stosowania w drodze analogii przepisów o przedawnieniu przemawiają również rezultaty wykładni funkcjonalnej, w tym *ratio legis* art. 584<sup>13</sup> k.s.h., i art. 574 k.s.h.

W ocenie Sądu Okręgowego, przyjęcie przeciwnego zapatrywania zmierzałoby do pozbawienia wierzycieli przekształcanego przedsiębiorcy realnej ochrony oraz niweczyłaby cel wprowadzenia tych przepisów. Wykładnia regulacji ustawowych nie może przewidywać rozwiązań, prowadzących do pozorności danej instytucji; odpowiedzialność przedsiębiorcy przekształcanego przewidziana wprawdzie w art. 584<sup>13</sup> k.s.h., nie mogłaby być skutecznie dochodzona, gdyż wierzyciel nie miałby pewności, czy przed upływem okresu trzech lat uda się zakończyć prawomocnie postępowanie.

O.M.P.

\*

III CZP 99/16

**„Czy wyrok pozbawiający wykonalności tytuł wykonawczy wydany przeciwko spółce jawnej z powodu wygaśnięcia objętego nim zobowiązania korzysta z tzw. rozszerzonej prawomocności, co oznacza brak możliwości prowadzenia egzekucji także przeciwko**

**dłużnikom tej spółki na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przeciwko nim w trybie art. 778<sup>1</sup> k.p.c.?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 26 września 2016 r., I Cz 363/16, W. Grajdura, M. Syrek, M. Sadecki)*

W ocenie Sądu Okręgowego, kluczowym problemem jest to, czy pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wydanego przeciwko spółce jawnej w postępowaniu z powództwa opozycyjnego tej spółki przeciwko wierzycielowi oddziałuje również na sytuację dłużników – współników spółki jawnej, przeciwko którym został wydany tytuł wykonawczy, przy czym doszło do tego przy wykorzystaniu instytucji rozszerzonej prawomocności wyroku zasądzającego świadczenie od spółki jawnej. Tak więc leżący u podstaw egzekucji skierowanej przeciwko dłużnikom tytuł wykonawczy powstał na podstawie tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce jawnej, któremu nadano następnie klauzulę wykonalności na podstawie art. 778<sup>1</sup> k.p.c.

W tym zakresie prezentowane są dwa przeciwstawne stanowiska. Z jednej strony można kłaść główny nacisk na okoliczność, że w obrocie występują dwa różne tytuły wykonawcze – jeden wydany przeciwko spółce jawnej, a drugi przeciwko jej współnikom. W tej sytuacji pozbawienie wykonalności tytułu wydanego przeciwko spółce jawnej – niezależnie od przyczyny tej decyzji – uniemożliwia prowadzenie egzekucji jedynie przeciwko tej spółce, natomiast tytuł wykonawczy przeciwko współnikom wciąż istnieje i może być podstawą egzekucji przeciwko tym osobom. Merytoryczne przeciwstawienie się tej egzekucji wymagałoby zatem uzyskania kolejnego wyroku z powództwa opozycyjnego współników spółki, który pozbawiałby wykonalności wydany przeciwko nim tytuł.

Pogląd przeciwny zakłada, że skoro współnicy odpowiadają za dług spółki jawnej, to stwierdzenie jego wygaśnięcia w postępowaniu z powództwa spółki o pozbawienie wystawionego przeciwko niej tytułu wykonawczego musi też oddziaływać na sytuację prawną współników spółki jawnej. Reprezentanci tego stanowiska przyjmują więc, że akt unicestwienia tytułu wykonawczego wydanego przeciwko spółce jawnej rodzi taki sam skutek dla tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko współnikom takiej spółki.

O.M.P.



III CZP 100/16

**„Czy uzyskanie na własność przez przedsiębiorstwo państwowe urzędzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach należących wówczas do Skarbu Państwa, na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) spowodowało uzyskanie przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa – jako prawa związanego z własnością urzędzeń – służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającego te nieruchomości?**

**W przypadku udzielenia odpowiedzi negatywnej na powyższe pytanie, czy przedsiębiorstwo przesyłowe jako posiadacz służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, pozostawało w dobrej czy w złej wierze oraz w jakiej dacie rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia tej służebności, na rzecz tego przedsiębiorstwa?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 19 października 2016 r., VIII Ca 412/16, H. Matuszewska, R. Krawczyk, J. Siedlaczek)*

Sąd Okręgowy zauważył, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ma jednolitego stanowiska w kwestii będącej przedmiotem zagadnienia prawnego. Można wręcz stwierdzić, że ostatnio dochodzi do kształtowania się nowej linii orzecznictwa, całkowicie odmiennej od dotychczasowej. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że w dawniejszym orzecznictwie, mimo pewnych różnic, zgodnie jednak przyjmowano, iż do uzyskania służebności przesyłu niezbędne było jej zasiedzenie.

W tej linii orzeczniczej podkreślano, że nieuregulowanie, po zmianach własnościowych, kwestii korzystania ze spornych gruntów przez przedsiębiorstwo państwowe oznacza brak tytułu prawnego. W konsekwencji, skoro przedsiębiorstwo przesyłowe nie ma tytułu cywilnoprawnego, ewentualnie decyzji administracyjnej, uprawniającego do ingerencji w określoną nieruchomość, to nie mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że prawo to mu przysługuje.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w judykaturze Sądu Najwyższego pojawiły się jednak także częściowo odmienne zapatrywania, sprowadza-

jące się do przyjmowania, iż przedsiębiorstwo przesyłowe, obejmując posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie odpowiadającym służebności odpowiadającej służebności przesyłu, nie miało podstaw do przypuszczenia, że korzystając w takim zakresie z nieruchomości, narusza prawa właściciela gruntu.

Obok zaprezentowanych zapatrywań, w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiła się jednak nowa argumentacja, skutkująca przyjęciem odmiennego stanowiska. To nowe spojrzenie wynikało z odwołania się do ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6). Według tego stanowiska Sądu Najwyższego, skoro w ramach procesu uwłaszczenia państwowych osób prawnych następowało ich majątkowe usamodzielnienie, to należy przyjąć, że uwłaszczenie to skutkowało nie tylko przekształceniem przysługującego im zarządu urzędzeń przesyłowych w prawo ich własności, ale też przekształceniem owego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe, uprawniające je do (dalszego) korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były przedmiotowe urządzenia.

Odwołując się do tej argumentacji Sąd Najwyższy stwierdził, że prawem powstającym w wyniku przekształcenia dotychczasowego tytułu do korzystania z nieruchomości państwowych w zakresie niezbędnym do eksploatacji uzyskanych na własność i posadowionych na tych nieruchomościach urządzeń – w ówczesnym stanie prawnym – była służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

A.Z.

\*

III CZP 101/16

**„Czy służebność przesyłu może być ustanowiona na prawie użytkownika wieczystego?**

**a w razie odpowiedzi pozytywnej:**

**czy użytkownik wieczysty może żądać ustanowienia takiej służebności wówczas, gdy urządzenia przesyłowe znajdowały się na**

## **nieruchomości Skarbu Państwa przed oddaniem jej w użytkowanie wieczyste?”**

*(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2016 r., V CSK 659/15, T. Bielska-Sobkowicz, A. Górski, B. Ustjanicz)*

Sąd Najwyższy przedstawił charakter prawny użytkowania wieczystego oraz instytucji służebności przesyłu. Szczegółowo omówił także orzecznictwo dotyczące służebności gruntowych, wskazując, że przyjęto w nim, iż służebnością gruntową może być obciążone także użytkowanie wieczyste gruntu, jak również, że taka służebność może być ustanowiona na rzecz użytkownika wieczystego.

Odnosząc się do służebności przesyłu, Sąd Najwyższy zauważył, że wprowadzenie nowego rodzaju służebności o szczególnych cechach przewidywało jako zasadę ustanowienie jej na nieruchomości (rzeczy). Ustanowienie natomiast użytkowania wieczystego w odniesieniu do wielu podmiotów, przy przyjęciu możliwości obciążenia tego prawa służebnością przesyłu, doprowadziłoby do stworzenia sytuacji nieprzewidzianej przez ustawodawcę, w ramach której przedsiębiorcy przesyłowi nie uzyskaliby trwałego tytułu do korzystania z nieruchomości, na których posadowione zostały urządzenia przesyłowe (co mogłoby wywoływać negatywne konsekwencje dla odbiorców ich usług).

Jak zauważył Sąd Najwyższy, kluczowe znaczenie ma określenie przyczyn obciążania użytkowania wieczystego, skoro korzystanie z urządzeń przesyłowych nie służy realizacji celu, dla którego oddano nieruchomość w użytkowanie wieczyste. Sąd Najwyższy wskazał jednocześnie, że w dotychczasowym orzecznictwie jest przyjmowane i akceptowane zapatrywanie, iż dopuszczalne jest ustanawianie służebności przesyłu na prawie użytkowania wieczystego, bez określania przyczyn, co prowadzi do wniosku, że użytkownik wieczysty jest uprawniony do zgłoszenia takiego żądania.

Odnosząc się do drugiej części zagadnienia prawnego, Sąd Najwyższy odwołał się do najnowszego orzecznictwa, w którym przyjmuje się, że prawo powstałe w wyniku przekształcenia dotychczasowego tytułu do korzystania z nieruchomości państwowych w zakresie niezbędnym do eksploatacji uzyskanych na własność i posadowionych na tych nierucho-

mościach urządzeń, w ówczesnym stanie prawnym, zostało określone jako służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która powstała z mocy prawa, z chwilą uzyskania własności urządzeń przez przedsiębiorstwo państwowe na podstawie ustawy z grudnia 1990 r.

Mając to na względzie, zdaniem Sądu Najwyższego, możliwe jest uznanie, że nabycie przez określony podmiot prawa własności lub użytkowania wieczystego gruntu, na którym zostały posadowione urządzenia przesyłowe przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej, które jest ich właścicielem i wykorzystuje je w ramach swojej działalności, wyłącza możliwość domagania się przez ten podmiot ustanowienia służebności przesyłu na rzecz tego przedsiębiorstwa lub jego następcy prawnego.

A.Z.

\*

III CZP 103/16

**„Czy art. 106 ust. 6 pkt. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz.U. z 2013 r., poz. 392), wyłącza odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w sytuacji, gdy posiadacz pojazdu nie objętego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych poniósł śmierć w wypadku, którego sprawcą był kierujący tym pojazdem?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 9 listopada 2016, VIII Ca 488/16, R. Krawczyk, J. Siedlaczek, H. Matuszewska)*

Sąd Okręgowy przedstawił dwa konkurencyjne poglądy dotyczące zakresu zastosowania art. 106 ust. 6 pkt. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Zgodnie z jednym z nich, osoby występujące na podstawie art. 448 k.c. z roszczeniami w związku ze śmiercią posiadacza pojazdu, który nie dopełnił obowiązku ubezpieczenia, dochodzą wprawdzie roszczeń z tytułu

krzywdy własnej, jednak krzywda ta wynika ze szkody w postaci śmierci osoby bliskiej. Tym samym zdarzenie w postaci spowodowania wypadku komunikacyjnego, nie powoduje samo w sobie naruszenia dóbr osobistych osób trzecich w nim nie uczestniczących, ale jest nierozłącznie związane z bezpośrednim skutkiem wypadku, czyli (na gruncie niniejszej sprawy) – śmiercią poszkodowanej, a także z sytuacją prawną tej osoby. Roszczenia, z którymi występują osoby bliskie zmarłej, mają charakter wtórny w stosunku do pierwotnej szkody niemajątkowej, którą jest śmierć posiadacza pojazdu. Konsekwencją tego poglądu jest przyjęcie, że skoro powołany przepis wyłącza odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego za krzywdę wobec posiadacza (pierwotną), to tym bardziej wyłączona jest odpowiedzialność za krzywdę następczą, dotyczącą osób bliskich zmarłej. Zdaniem Sądu Okręgowego celem prawodawcy było wyłączenie odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, gdy wbrew wymogom ustawy nie zawarto umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Według konkurencyjnego poglądu, wskazane roszczenie ma charakter pierwotny. Znajduje ono podstawę w art. 448 w związku z art. 23 i 24 k.c., umożliwiającymi wystąpienie z roszczeniem o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania szczególnej więzi rodzinnej na skutek śmierci osoby bliskiej. Odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wynika z art. 98 pkt 1 i 3 ustawy, zgodnie z którym do zadań Funduszu należy zaspakajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych za szkody, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące czynów niedozwolonych (art. 415–449) nie rozróżniają „bezpośrednio” i „pośrednio” poszkodowanych; wynika z nich bardzo szeroka definicja czynu niedozwolonego. Obejmuje ona zarówno zawinione, jak i niezawinione zachowania człowieka, a także zdarzenia niezależne od woli ludzkiej, w każdej sytuacji, w której wskazane są one we wskazanych przepisach jako samodzielne źródło odpowiedzialności odszkodowawczej. Odpowiedzialność ta jest niezależna od jakichkolwiek innych stosunków obligacyjnych, które mogą łączyć poszkodowanego z osobą odpowiedzialną za szkodę.

Na bezpośredni charakter szkody wyrządzonej osobom bliskim zmarłego wskazał także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (OSNC 2012, nr 1, poz. 10), w której stwierdził, że krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

M.M.

\*

III CZP 105/16

**„Czy warunkiem uznania za skuteczne doręczenia zastępczego w trybie art. 139 § 1 k.p.c. jest wysłanie przesyłki sądowej na aktualne nazwisko adresata?”**

*(postanowienie Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 11 października 2016 r., I Nc 3390/15, A. Antkiewicz, M. Kolański, M. Lubiński)*

Sąd Rejonowy uznał, że w przypadku zaadresowania przesyłki na nazwisko pańskie nie powinno być problemu z ustaleniem, iż chodzi o tę samą osobę, skoro w dowodach osobistych wpisuje się nazwiska rodowe. Podkreślił doniosłość rozważanego problemu dla praktyki sądowej i dolegliwe skutki procesowe, dotyczące adresatów tego sposobu doręczenia. Np. mylne uznanie przez sąd *meriti* doręczenia za skuteczne powoduje pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, co pociąga za sobą nieważność postępowania z przyczyny wskazanej w art. 379 pkt 5 k.p.c. Przesłanki te wymagają rygorystycznego przestrzegania wymagań przewidzianych w art. 139 k.p.c. oraz w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1222). Przyjmuje się, że naruszenie tych wymagań przez doręczyciela czyni doręczenie nieskutecznym.

Za przyjęciem restrykcyjnego stanowiska o wadliwości doręczenia na poprzednie nazwisko adresata przemawia, zdaniem Sądu Rejonowego,

gwarancyjna funkcja przepisów o doręczeniach sądowych oraz konieczność zapewnienia realizacji konstytucyjnej zasady prawa obywateli do sądu. Skoro jednak istnieje możliwość ustalenia przez pracowników placówki pocztowej zmiany nazwiska adresata jedynie na podstawie dowodu osobistego, przyjęcie tak jednoznacznego stanowiska wydaje się dyskusyjne.

M.M.

## GLOSY

### prawo cywilne materialne

**Jeżeli nie wszyscy wspólnicy objęli – w stosunku określonym w art. 257 § 3 w związku z art. 260 § 2 k.s.h. – udziały w kapitale zakładowym podwyższonym na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki, podwyższenie kapitału nie dochodzi do skutku.**

*(uchwała z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 132/06, M. Sychowicz, H. Wrzeszcz, K. Zawada, OSNC 2007, nr 10, poz. 148; Pr. Bank. 2007, nr 10, s. 17; BSN 2006, nr 12, s. 10; Rej. 2006, nr 12, s. 192; Rej. 2007, nr 1, s. 175; NPN 2007, nr 1, s. 58; Pr.Spótek 2007, nr 10, s. 59; R.Pr. 2007, nr 5, s. 120; Rej. 2007, nr 11, s. 182; Wspólnota 2007, nr 1, s. 30; Pr.Spótek 2008, nr 6, s. 53)*

#### **Glosa**

**Marty Joanny Mazur, Kortowski Przegląd Prawniczy 2013, nr 2, s. 83**

Glosa ma charakter krytyczny.

Oceniając stanowisko Sądu Najwyższego autorka wskazała, że nie jest dopuszczalne podwyższenie kapitału zakładowego na mocy dotychczasowych postanowień umowy spółki przez zwiększenie wartości nominalnej udziałów istniejących. Przedstawiła, że takie wnioski Sąd Najwyższy wywiódł z bezwzględnie obowiązującego charakteru norm art. 260 § 2 i art. 257 § 3 k.s.h., wskazując na wyraźne brzmienie tych przepisów: „nowe udziały”, „oświadczenia (...) o objęciu nowych



udziałów”. W konkluzji, zawarte w art. 257 § 3 k.s.h. odesłanie do art. 260 § 2 k.s.h. i brak takiego odesłania do art. 260 § 3 k.s.h., odnoszącego się do podwyższenia wartości nominalnej nowych udziałów, przesądza, że uproszczone podwyższenie kapitału zakładowego następuje (wyłącznie) w drodze objęcia nowych udziałów.

Glosatorka stwierdziła, że taka wykładnia prowadzi do nieuzasadnionego różnicowania sytuacji spółek, w których wspólnicy mają po jednym udziale, w tych bowiem spółkach technika podwyższenia kapitału zakładowego polega na zwiększeniu wartości nominalnej udziałów. Inaczej jest w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, w których wspólnicy mogą mieć więcej niż jeden udział, gdzie podwyższenie kapitału zakładowego może alternatywnie wiązać się z utworzeniem nowych udziałów.

Autorka wskazała, że za nietrafny należy uznać argument, iż za literalnym rozumieniem art. 257 § 3 i art. 260 § 2 k.s.h. przemawia to, że chodzi o tryb uproszczony podwyższenia kapitału zakładowego, gdyż nie można uznać, aby wyjątkowy kształt podwyższenia kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki dawał asumpt do różnicowanego traktowania spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, w których wspólnicy mogą mieć więcej niż jeden udział, i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, w których każdemu ze wspólników przysługuje dokładnie jeden udział.

Komentatorka zauważyła, że nie można także podzielić poglądu dotyczącego uzależnienia skuteczności podwyższenia kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki od objęcia nowych udziałów przez wszystkich wspólników, gdyż negacja tego stanowiska sprowadza się do zakwestionowania tego, że wspólnicy muszą objąć nowe udziały w stosunku do udziałów już posiadanych, oraz że w drodze podwyższenia kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki nowe udziały nie mogą zostać zaoferowane osobom spoza kręgu wspólników.

Glosatorka wskazała, że przyjmując pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, należy uznać, iż pomimo uregulowania w umowie podwyższenia kapitału zakładowego w trybie uproszczonym oraz pomimo stosownych uchwał zgromadzenia wspólników wyrażających zgodę na takie podwyższenie, aż do chwili wskazanej w umowie spółki, może ono w ogóle nie

dojść do skutku. Zaznaczyła, że stawia to pytanie o sens wprowadzenia tej instytucji do kodeksu spółek handlowych, dlatego nie ma powodów do wyłączenia możliwości objęcia nowych udziałów przez niektórych tylko współników lub przez tych współników i osoby trzecie.

Krytyczne glosy opracowali także: P. Pinior (Pr. Spółek 2008, nr 3, s. 45), B. Draniewicz (Pr. Spółek 2008, nr 6, s. 53), B. Książek (Rej. 2009, nr 5, s. 134) i W. Myga (Rej. 2009, nr 7-8, s. 141), natomiast głosę częściowo aprobującą T. Kurnicki (Pr. Spółek 2008, nr 1, s. 52). Uchwałę omówił także M. Marczuk, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu prawa spółek handlowych 2006–2009”, red. R.L. Kwaśnicki, Warszawa 2010, s. 398.

J.S.

\*

*teza oficjalna*

**Obowiązek informowania pacjenta o możliwych powikłaniach pooperacyjnych, wynikający z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. z 2005 r. Nr 226, poz. 1943) ogranicza się do powikłań typowych.**

*teza opublikowana w „Kortowskim Przeglądzie Prawniczym”*

**W sytuacji, w której zachodzi bezwzględna konieczność operacji, lekarz powinien wyjaśnić pacjentowi jedynie cel i rodzaj operacji oraz zwykle jej następstwa.**

*(wyrok z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 220/07, B. Myszka, L. Walentynowicz, M. Kłós, niepubl.)*

## **Glosa**

**Joanny Szydłowskiej**, Kortowski Przegląd Prawniczy 2014, nr 1, s. 65

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka glosy podzieliła stanowisko Sądu Najwyższego, że uzyskanie przez pacjenta informacji o wszystkich możliwych skutkach za-

biegu doprowadziłyby do tzw. nadmiernej informacji, która mogłaby skutkować nienależytą oceną ryzyka i odmową wykonania zabiegu, co – w jej ocenie – mogłoby doprowadzić do zagrożenia życia lub zdrowia pacjenta. Glosatorka podkreśliła, że szkoda, którą powód poniósłby na skutek podjęcia interwencji lekarskiej, jest na pewno mniejsza niż ta, którą poniósłby w razie jej zaniechania. Z tego względu spoczywający na lekarzu obowiązek wyjaśnienia pacjentowi konsekwencji zabiegu operacyjnego ma na celu jedynie zapoznanie go ze stanem jego zdrowia i zwykłymi następstwami zabiegu, tak aby pacjent podjął decyzję o wyrażeniu zgody na zabieg ze świadomością tego, na co się godzi i czego może się spodziewać.

Głosę aprobującą do orzeczenia opracował także R. Tymiński (PiM 2010, nr 1, s. 162).

A.G.

\*

**Do pełnomocnictwa udzielonego na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. nie mają zastosowania przepisy kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie.**

*(wyrok z dnia 15 czerwca 2012 r., II CSK 217/11, H. Pietrzkowski, J. Frąckowiak, A. Kozłowska, OSNC 2013, nr 2, poz. 27; BSN 2012, nr 9, s. 8; OSP 2013, nr 9 poz. 94; MoP 2013, nr 5, s. 256)*

## Głosa

**Jędrzeja Łopatto**, Kortowski Przegląd Prawniczy 2013, nr 2, s. 74

Głosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem glosatora – „[u]znając w pełni rolę Sądu Najwyższego jako autorytetu w dziedzinie prawa, nie można przemilczeć wielu wątpliwości związanych z glosowanym wyrokiem. Z pełnym szacunkiem należy przypomnieć Sądowi Najwyższemu paremię, która powinna przyświecać każdemu interpretatorowi prawa – *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* (tam, gdzie prawodawca nie czyni rozróżnienia pomiędzy określonymi stanami faktycznymi regulowanymi za pomocą określonych pojęć, nie powinien czynić takiego rozróżnienia interpretator). Nie na-

leży zatem tworzyć bytów ponad potrzebę, gdyż niechybnie obróci się to przeciwko bezpieczeństwu obrotu prawnego, które powinno być przede wszystkim priorytetem prawa cywilnego”.

Do głównych zarzutów sformułowanych przez autora należy odmówienie zgromadzeniu wspólników prawa do reprezentowania spółki. Jego zdaniem, niezasadne jest stanowisko, że w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością podmiotem uprawnionym do reprezentowania spółki jest wyłącznie zarząd. Glosator zauważył, że zgromadzenie wspólników jest organem władnym do dokonania czynności prawnej wskazanej w art. 210 § 1 k.s.h. Czynnością taką jest np. zawarcie umowy w imieniu spółki z członkiem zarządu tej samej spółki.

Następnie glosator wskazał, że w wyroku Sądu Najwyższego nie trafnie przyjęto, iż działanie zgromadzenia wspólników na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. nie ma charakteru reprezentacji spółki. Uznanie takiej argumentacji, zdaniem autora, podważa charakter pełnomocnika powołanego na podstawie tego przepisu jako pełnomocnika w rozumieniu art. 98 i nast. k.c., która wyróżnia pełnomocnika „korporacyjnego” i „organizacyjnego”.

Zdaniem glosatora, nietrafne jest również twierdzenie, że przepisy kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie nie mają zastosowania w odniesieniu do pełnomocnictwa uregulowanego w art. 210 k.s.h., gdyż pełnomocnictwo przewidziane w kodeksie spółek handlowych jest w tym kodeksie unormowane całościowo. Jego zdaniem, art. 210 § 1 k.s.h. nie jest pełnym uregulowaniem odrębnej instytucji prawa, a jedynie wskazaniem konkretnego sposobu zastosowania przepisów o pełnomocnictwie zawartych w kodeksie cywilnym.

Glosy krytyczne do omawianego wyroku opracowali także: A. Sobota (Lex nr 172450), J.P. Naworski (Glosa 2013, nr 3, s. 51), W. Myga (Rej. 2013, nr 10, s. 113), S. Czepita i Z. Kuniewicz (OSP 2013, nr 9, poz. 94) oraz J. Grykiel (PiP 2014, nr 5, s. 134). Głosę aprobującą napisał natomiast W. Myga, (Rej. 2013, nr 10, s.113). Komentarzem opatrzyli K. Babska i M. Pniewski (MoP 2014, nr 1, dodatek, s. 27). Wyrok został omówiony w przeglądach orzecznictwa P. Popardowskiego (Glosa 2013, nr 1, s. 9) oraz Ł. Węgrzynowskiego (PS 2014, nr 1, s. 90).

J.B.

*teza oficjalna*

Możliwość stosowania analogii z art. 103 k.c. do „falszywego organu” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością istnieje także wtedy, gdy organ ten działał w okresie, w którym spółka w ogóle nie miała ustanowionego organu uprawnionego do jej reprezentacji.

*teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”*

1. Umowa przystąpienia do długu może dojść do skutku także w wyniku porozumienia zawartego między przystępującym (nowym dłużnikiem) i wierzycielem. Dla wywołania skutków prawnych takiej umowy nie jest niezbędna zgoda (aprobata) dłużnika uczestniczącego w dotychczasowym zobowiązaniu. Porozumienie o przystąpieniu do długu może być też zawarte w innej umowie o rozwiniętej treści. Może być też powiązane jednocześnie z uznaniem długu, co przy założeniu konstrukcji tożsamości długu może też prowadzić do powstania odpowiednich skutków prawnych w relacji wierzyciela z nowym dłużnikiem.

2. Możliwe jest *de lege lata* przyjęcie konstrukcji tzw. falszywego organu osoby prawnej i zastosowanie *per analogiam* przepisu art. 103 k.c. zarówno w sytuacji, w której czynności prawnej dokonuje „prawidłowo ukształtowany organ osoby prawnej”, a dla wywołania skutków tej czynności brakuje wystąpienia jedynie dalszych jeszcze zdarzeń prawnych (np. odpowiedniego potwierdzenia lub zgody innych organów statutowych danej osoby prawnej – por. art. 17 k.s.h.), jak i wówczas, gdy pojawia się od początku brak właściwej reprezentacji osoby prawnej.

*(wyrok z dnia 22 stycznia 2014 r., III CSK 33/13, H. Wrzeszcz, M. Bańczyk, A. Owczarek, niepubl.)*

**Komentarz**

**Natalii Tracichleb i Jarosława Szewczyka**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 34

Autorzy stwierdzili, że wyrok potwierdził dotychczasową linię orzecniczą (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia

14 września 2007 r., III CZP 31/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 14), dotyczącą możliwości stosowania w drodze analogii art. 103 k.c. do „fałszywego organu” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Podkreślili, że orzeczenie niewątpliwie wychodzi naprzeciw potrzebom praktyki, jednoznacznie przesądzając możliwość sanowania umowy zawartej w imieniu osoby prawnej przez podmiot niebędący jej organem albo z przekroczeniem granic umocowania organu.

M.M.

\*

**Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 298 k.h. (obecnie art. 299 k.s.h.), gdy wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia z powodu niepodjęcia w stosownym czasie czynności egzekucyjnych przeciwko spółce, pod warunkiem, że ta egzekucja mogła przynieść realne efekty.**

*(wyrok z dnia 30 stycznia 2014 r., III CSK 70/13, A. Górski, I. Gromska-Szuster, H. Wrzeszcz, niepubl.)*

## **Komentarz**

**Marcina Jasińskiego i Natalii Tracichleb**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 30

Komentarz jest aprobujący.

Autorzy podkreślili, że ze względu na to, iż odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością opiera się na usuwalnym domniemaniu istnienia szkody i winy tego członka za jej powstanie, ciężar dowodu w zakresie wykazania, że egzekucja byłaby efektywna spoczywa na takim członku zarządu. W konkluzjach komentarzy zwrócili uwagę, że Sąd Najwyższy jednoznacznie opowiedział się za brakiem możliwości zwolnienia członka zarządu z odpowiedzialności z uwagi na wewnątrzorganizacyjny podział zadań pomiędzy członkami zarządu spółki, czy też ustalony pomiędzy nimi umownie sposób kierowania sprawami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

P.G.

*teza oficjalna*

**Klauzule konkurencyjne mające na celu zabezpieczenie interesów nabywców przedsiębiorstw nie mogą być konstruowane na podstawie art. 391 k.c., jeśli nie są związane z istnieniem innych stosunków obligacyjnych.**

*teza opublikowana „Monitorze Prawniczym”*

**1. Z umowy o świadczenie przez osobę trzecią, uregulowanej art. 391 k.c., wynika zobowiązanie gwarancyjne przyrzekającego, które zabezpiecza inne zobowiązanie – podstawowe, będące przedmiotem zabezpieczenia. Przepis ten oparty jest na założeniu, że osoby trzeciej bez jej zgody nie można obciążyć obowiązkiem zaciągnięcia zobowiązania lub spełnienia świadczenia. Dopuszcza się wszystkie sposoby zaciągnięcia zobowiązania, w którym osoba trzecia będzie dłużnikiem, tj. zawarcie umowy, złożenie jednostronnego oświadczenia woli. Spełnieniem świadczenia będzie zadośćuczynienie obowiązkowi wynikającemu z długu, natomiast nie będzie zachowanie niewynikające z istniejącego stosunku prawnego.**

**2. Umowa uregulowana w art. 391 k.c. stanowi zabezpieczenie związane z istnieniem innych stosunków obligacyjnych i mające na celu umocnienie jego realizacji, a nie na nakłanianiu osoby trzeciej do zachowań niepolegających na świadczeniu, w rozumieniu art. 353 k.c.**

*(wyrok z dnia 9 października 2014 r., IV CSK 29/14, M. Wysocka, W. Katner, E. Fijałkowska, Glosa 2015, nr 2, s. 19)*

## **Komentarz**

**Anety Pankowskiej i Elżbiety Delert**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 17

Komentarz jest aprobujący.

Jak stwierdziły autorki, w okolicznościach sprawy rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy nie było podstaw do stwierdzenia możliwości zastąpienia

osoby trzeciej przez dłużnika, między powodem bowiem i rodziną pozwanego nie istniał stosunek zobowiązaniowy. Osoba udzielająca gwarancji nie ma w tej sytuacji obowiązku doprowadzenia do podjęcia określonego zachowania przez osobę trzecią. Zdaniem autorek, koncepcja przyjęta w omawianym orzeczeniu ma istotne znaczenie dla transakcji fuzji i przejęć, mogąc prowadzić do nieskuteczności umownych postanowień o zakazie konkurencji. Zwróciły także uwagę, że obok stosowania konstrukcji z art. 391 k.c., przy dokonywaniu fuzji i przejęć możliwe jest równoczesne zawieranie umów gwarancyjnych, określających obowiązki sprzedawcy, kupującego i osób trzecich.

Głosę krytyczną opublikował J. Jastrzębski (Glosa 2015, nr 2, s.19), natomiast częściowo aprobującą J. Krauss (Glosa 2015, nr 3, s. 47). Orzeczenie omówił także A. Szlęzak w artykule „Kilka uwag o umowach gwarancyjnych – na marginesie wyroku Sądu Najwyższego z 9 października 2014 r., IV CSK 29/14”, PS 2015, nr 7–8, s. 7).

M.G.

\*

**W razie ujawnienia po wykreśleniu spółki akcyjnej z rejestru przedsiębiorców majątku spółki nieobjętego likwidacją, stosuje się w drodze analogii przepisy kodeksu spółek handlowych dotyczące likwidacji spółki akcyjnej w organizacji.**

*(uchwała z dnia 3 grudnia 2014 r., III CZP 90/14, A. Piotrowska, A. Górski, G. Misiurek, OSNC 2015, nr 10, poz. 112; BSN 2014, nr 12, s. 6; Rej. 2015, nr 1, s. 156; NPN 2014, nr 4, s. 102; MoPH 2014, nr 4, s. 38)*

## **Komentarz**

**Michała Wilińskiego i Magdaleny Wawrzonek**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 33

Komentarz ma charakter aprobujący.

Komentatorzy zwrócili uwagę, że Sąd Najwyższy w dominującej obecnie linii orzeczniczej nie podzielił poglądów wyrażonych uprzednio, według których po likwidacji i wykreśleniu spółki z rejestru nieujawniony



do tej pory majątek tej spółki powinien przypadać jej byłym wspólnikom. Zapatrywanie to było oparte przede wszystkim na głównym celu postępowania likwidacyjnego, jakim jest ochrona wierzycieli likwidowanej spółki. Automatyczna przynależność majątku ujawnianego po wykreśleniu spółki do jej byłych wspólników, mogłaby w efekcie doprowadzić do nadużyć oraz celowego zatajania majątku spółki przez jej wspólników, w perspektywie grożącej jej likwidacji.

Komentatorzy zwrócili uwagę, że rozwiązanie zaproponowane przez Sąd Najwyższy pozwala na uniknięcie patologicznej sytuacji, w której majątek zlikwidowanej już spółki przypada byłym jej wspólnikom (akcjonariuszom). W rezultacie mogłoby to wywołać ten skutek, że doszłoby do celowego zatajania majątku spółki w celu zniwelowania kwot przypadających wierzycielom likwidowanej spółki.

Komentowaną uchwałę uwzględnił P. Popardowski w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2015, nr 2, s. 13).

P.G.

\*

**Niedopuszczalny jest wpis do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym jednego prokurenta z zastrzeżeniem, że może on działać tylko łącznie z członkiem zarządu.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 30 stycznia 2015 r., III CZP 34/14, T. Ereciński, J. Frąckowiak, A. Kozłowska, Z. Kwaśniewski, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Wysocka, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 80; BSN 2015, nr 1, s. 8; OSP 2015, nr 10, poz. 92; Glosa 2015, nr 4, s. 17; Rej. 2015, nr 2, s. 165; NPN 2015, nr 1, s. 88; MoP 2015, nr 4, s. 172; MPH 2015, nr 1, s. 33; Prok. i Pr. 2016, nr 6, wkładka, s. 44)*

## **Komentarz**

**Damiana Dworka i Piotra Frelaka**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 12

Komentarz ma charakter aprobujący.

Autorzy wskazali, że omawiana uchwała stanowi odejście od dotychczas przyjętej w orzecznictwie wykładni przepisów o prokurze,

w tym także od stanowiska Sądu Najwyższego w tej kwestii. Podkreślili, że dotychczasowa linia orzecznicza dotycząca możliwości ustanowienia tzw. prokury niewłaściwej stanowiła nieprzewidzianą w ustawie możliwość ograniczenia zakresu prokury, jednak była uzasadniona względami praktycznymi. W ocenie autorów, Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że za niedopuszczalnością ustanowienia prokury niewłaściwej po pierwsze, przemawia fakt, że brak jest podstaw do uznania za dozwoloną możliwość udzielania prokury członkom zarządu lub wspólnikom spółek osobowych. Po drugie, prokura łączna zakłada to, że jest ona udzielana dwóm prokurentom. Nie można natomiast uznać, że prokura łączna może być udzielona jednej osobie z zastrzeżeniem uzależnienia skuteczności dokonywanych przez niego czynności od złożenia oświadczenia woli przez osobę, która prokurentem nie jest, gdyż nadanie takiego kształtu prokurze nie ma podstawy ustawowej. Po trzecie, przepisy dotyczące treści wpisów w rejestrze przedsiębiorców nie przewidują możliwości ujawniania prokury z zastrzeżeniem możliwości działania prokurenta tylko łącznie z członkiem zarządu.

Komentatorzy nie zgodzili się jednak z tezą Sądu Najwyższego, że prokura niewłaściwa byłaby sprzeczna z art. 38 k.c., ponieważ prowadziłyby do określenia sposobu reprezentacji spółki w oświadczeniu zarządu, a nie w ustawie lub opartym na niej statucie. Wskazali, że przytoczony przepis nie dotyczy reprezentacji przedstawicielskiej – którą jest zawsze prokura, nawet niewłaściwa – a reprezentacji ograniczonej osób prawnych.

Na zakończenie autorzy zwrócili uwagę, że Sąd Najwyższy ograniczył możliwość stosowania przyjętej przez niego wykładni przepisów o prokurze do zdarzeń, które miały miejsce przed podjęciem uchwały, co ich zdaniem wyraźnie wskazywało na to, że Sąd Najwyższy zauważył prawotwórczy charakter jego uchwał oraz uznaje faktyczne związanie sądów powszechnych ich treścią.

Orzeczenie było komentowane w licznych glosach i opracowaniach artykułowych (*vide* – „Izba Cywilna” 2016, nr 5, s. 36).

M.L.

**Brak przyczyny prawnej umowy przedwstępnej powoduje niepowstanie (ustanie) obowiązku wynikającego z gwarancji zawarcia umowy przyrzeczonej.**

*(wyrok z dnia 6 marca 2015 r., III CSK 155/14, M. Romańska, A. Owczarek, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 3, poz. 33; BSN 2015, nr 8, s. 9; OSP 2016, nr 11, poz. 108)*

**Glosa**

**Andrzeja Szlęzaka**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 11, poz. 108

Glosa jest częściowo aprobująca.

Komentator skrytykował tezę wyroku z dnia 9 października 2014 r., IV CSK 29/14 (Glosa 2015, nr 2, s. 19) i z aprobatą przyjął powrót do wcześniejszej, trafnej – jego zdaniem – koncepcji, zaprezentowanej w omawianym orzeczeniu, że dopuszczalne jest udzielanie gwarancji innych niż tworzących tylko stan zabezpieczenia (pełniących także inne funkcje) oraz zawieranie umów gwarancyjnych obejmujących inne ryzyko niż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (a więc obejmujących także ryzyka, nieopisane w art. 391 k.c.). Zdaniem autora, gdyby art. 391 k.c. miał wyznaczać granice swobody umów, rozpatrywanej z punktu widzenia dopuszczalnej funkcji i treści porozumień umów gwarancyjnych, instrument ten straciłby na znaczeniu w obrocie gospodarczym.

Glosator nie zgodził się natomiast, że istotą gwarancji jest udział osoby trzeciej w stosunku do stron umowy podstawowej, gdyż nie ma przeszkód, by gwarantem nie był podmiot będący jedną ze stron „stosunku podstawowego”. Wywiódł, że Sąd Najwyższy uznał, iż przedmiotem umowy gwarancyjnej jest naprawienie szkody i że jest to umowa jednostronnie zobowiązująca, z czym się nie zgodził. Podkreślił także, że czym innym jest wskazanie rezultatu, który gwarancja zabezpiecza, a czym innym jest zobowiązanie gwaranta, które na wypadek zmaterializowania się takiego ryzyka gwarant na siebie przyjął.

Głosowany wyrok został omówiony przez M. Bączyka w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank 2016, nr 2, s. 38).

M.M.

*teza oficjalna*

**Dochodzenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, toczącym się wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie stanowi przeszkody do wystąpienia z przewidzianym w art. 299 § 1 k.s.h. roszczeniem odszkodowawczym przeciwko członkowi zarządu tej spółki.**

*teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”*

**Fakt dochodzenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, toczącym się wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie stanowi przeszkody do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko członkowi zarządu tej spółki. Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. jest bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce, którą wierzyciel może wykazać za pomocą wszelkich środków dowodowych. Przesłankę tę można uznać za spełnioną również przed zakończeniem postępowania upadłościowego.**

*(wyrok z dnia 25 marca 2015 r., II CSK 402/14, H. Pietrkowski, B. Myszką, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2016, nr C, poz. 50)*

### **Komentarz**

**Macieja Stańkowskiego i Aleksandry Puszcząły**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 37

Komentarz jest aprobujący.

Komentatorzy z aprobatą odnieśli się do odejścia przez Sąd Najwyższy od przyjmowanego przez sądy powszechne przesadnego formalizmu i znacznego rygoru dowodowego w zakresie bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnikowi (spółce z ograniczoną odpowiedzialnością) i wprowadzenia na ich miejsce racjonalizmu opartego na dowodach przeprowadzanych według zasad ogólnych postępowania cywilnego, tj. na wszelkich dopuszczalnych prawem środkach dowodowych.

M.M.

**W sytuacji, gdy wartość majątku spółki spadła poniżej sumy jej zobowiązań i jej majątek netto miał wartość ujemną, po myśli art. 198 § 1 k.s.h., zaktualizował się obowiązek odbiorcy zwrotu wypłat i odpowiedzialność (odszkodowawcza) członków zarządu upadłej spółki za dokonanie tych wypłat. Takie roszczenie do odbiorcy i członków zarządu spółki, przysługujące tej spółce, ma charakter majątkowy i wobec braku przepisów ograniczających obrót, mogło być zbyte z zastosowaniem przepisów Kodeksu cywilnego o przelewie.**

*(wyrok z dnia 22 kwietnia 2015 r., III CSK 284/14, A. Kozłowska, M. Koccon, K. Tyczka-Rote, niepubl.)*

### **Komentarz**

**Marii A. Czańskiej i Piotra Letolca**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 41

Autorzy przypomnieli, że roszczenie o zwrot bezprawnych wypłat jest roszczeniem majątkowym, dlatego syndyk jest uprawniony do sprzedaży wierzytelności upadłej spółki wobec wspólnika i członków zarządu, a jej nabywca może skutecznie dochodzić zapłaty tego długu. Wskazali też, że komentowany wyrok potwierdził zasadę, iż w przypadku braku pełnego pokrycia kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest możliwe dokonywanie na rzecz jej wspólników jakichkolwiek wypłat, a gdyby takie zostały jednak dokonane, wtedy po stronie odbiorcy aktualizuje się obowiązek ich zwrotu.

M.M.

\*

**Prawo żołnierza zawodowego (emeryta lub rencisty wojskowego) do przydzielonej mu kwatery stałej nie wchodzi w skład spadku po nim.**

*(postanowienie z dnia 18 marca 2015 r., I CSK 111/14, G. Misiurek, T. Wiśniewski, I. Gromska-Szuster, OSNC 2016 nr 2, poz. 28; BSN 2015, nr 5, s. 18; NPN 2015, nr 3, s. 116)*

## Glosa

**Grzegorza Wolaka**, Rejent 2016, nr 7, s. 124

Glosa jest aprobująca.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął, że stosunek prawny powstały pomiędzy żołnierzem zawodowym (emerytem, rencistą wojskowym) a Wojskową Agencją Mieszkaniową w odniesieniu do przydzielonej kwatery stałej nie ma charakteru cywilnoprawnego, ponieważ jego źródłem jest decyzja administracyjna. W nawiązaniu do poglądu wrażanego na tle art. 922 k.c., zgodnie z którym dziedziczenie spadkobierców dotyczy jedynie praw i obowiązków spadkodawcy o charakterze cywilnoprawnym, Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo żołnierza zawodowego (emeryta lub rencisty wojskowego) do przydzielonej mu kwatery stałej nie wchodzi w skład spadku po nim.

Autor zaaprobował zarówno tezę, jak i uzasadnienie postanowienia, zgłaszając uwagi odnoszące się do oceny prawa żołnierza zawodowego do przydzielonej kwatery jako prawa podmiotowego z zakresu prawa cywilnego. Wyjaśniając charakter stosunku prawnego łączącego żołnierza z Wojskową Agencją Mieszkaniową glosator zauważył, że uprawnienie do korzystania z kwatery stałej służy zaspokojeniu interesu osobistego oraz majątkowego, ale pierwiastek „majątkowy” nie ma znaczenia decydującego; przesądzający charakter ma ocena łączącego oba podmioty stosunku prawnego.

Glosator przedstawił liczne argumenty za przyjęciem, że omawiany stosunek prawny nie ma charakteru cywilnoprawnego. Zwrócił uwagę m.in. na decyzję administracyjną jako źródło tego stosunku oraz ustawowe zróżnicowanie kategorii lokali oraz osób z nich korzystających za-  
leżnie od tego, czy lokal mieszkalny przydzielany jest jako kwatera stała, czy też w drodze umowy najmu.

B.W.

\*

*teza oficjalna*

**Jeżeli statut spółki rozszerza kompetencje rady nadzorczej, przewidując obowiązek uzyskania przez zarząd jej zgody na doko-**

**nianie określonych czynności, niedopuszczalne jest scedowanie tej kompetencji rady na walne zgromadzenie spółki.**

*teza opublikowana w „Orzecznictwie Sądów Polskich”*

**Sformułowanie z art. 384 § 2 k.s.h. „jeżeli rada nadzorcza nie wyrazi zgody” trzeba wyklądać w ten sposób, że dotyczy ono nie tylko sytuacji odmowy wyrażenia zgody, ale także stanu bezczynności rady (niepodejmowania decyzji pozytywnej bądź negatywnej).**

*(wyrok z dnia 29 kwietnia 2015 r., IV CSK 476/14, M. Szulc, A. Górski, H. Wrzeszcz, OSP 2016, nr 11, poz. 107)*

### **Glosa**

**Zbigniewa Kuniewicza**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 11, poz. 107

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor podzielił stanowisko zawarte w tezie. Jako bezspornie trafny ocenił pogląd, że cedowanie kompetencji jednego organu spółki akcyjnej na rzecz drugiego organu, jako niemające podstawy prawnej, jest niedopuszczalne.

Nie zgodził się natomiast z samym rozstrzygnięciem, oddalającym skargę kasacyjną. Zanegował końcowy wniosek, że pozwana spółka starała się wykazać, iż rada nadzorcza skutecznie przekazała walnemu zgromadzeniu swą kompetencję do wyrażenia zgody na umorzenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Uznał, że jest on błędny, gdyż uchwała rady nadzorczej nie zawierała żadnego zwrotu mogącego wskazywać na przekazanie uprawnień rady nadzorczej na rzecz walnego zgromadzenia, a nawet gdyby taki zwrot znajdował się w uchwale rady, to nie miałyby to żadnego znaczenia, gdyż kompetencja walnego zgromadzenia do zastąpienia rady nadzorczej przy podjęciu uchwały wynika wprost z normy kodeksowej (art. 384 § 2 k.s.h.), której uchwała żadnego organu nie może uchylić ani zastąpić. Niezależnie zatem od tego, jaką treść zawierała uchwała rady nadzorczej (mająca *de facto* charakter opinii), podstawę prawną

wyrażenia przez walne zgromadzenie zgody na umorzenie udziałów stanowił art. 384 § 2 k.s.h. Skoro zatem spełnione zostały przesłanki zastosowania wspomnianego przepisu, to – zdaniem autora – należało stwierdzić, że uchwała walnego zgromadzenia wyrażająca zgodę na umorzenie udziałów została podjęta prawidłowo. Tym samym rozstrzygnięcie, zwłaszcza w kontekście trafnych tez uzasadnienia, powinno być korzystne dla strony pozwanej.

M.M.

\*

*teza oficjalna*

**1. W postępowaniu grupowym – w sprawach o roszczenia pieniężne z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej banku, w których powództwo ograniczono do żądania ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej banku wobec kredytobiorców – dopuszczalna jest incydentalna kontrola postanowień stosowanego przez bank wzorca umownego (art. 385<sup>1</sup> k.c.).**

**2. Uznanie postanowienia umowy kredytu bankowego przewidującego zmienną stopę oprocentowania kredytu za niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.) nie jest równoznaczne z przyjęciem stałej stopy oprocentowania tego kredytu.**

**3. Umieszczenie we wzorcu umownym postanowienia niedozwolonego nie stanowi naruszenia art. 354 k.c. przez podmiot posługujący się tym wzorcem.**

*teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”*

**Eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja jej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta.**

*(wyrok z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, K. Strzelczyk, M. Ba-  
czyk, B. Myszka, OSNC 2015, nr 11, poz. 132; BSN 2015, nr 8, s. 9; M.Pr.  
Bank. 2016, nr 3, s. 54)*



## Glosa

**Tomasza Czecha**, Monitor Prawa Bankowego 2016, nr 6, s. 56

Glosa ma charakter krytyczny, chociaż autor zauważył, że zaproponowane przez Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu rozwiązanie ma pewne zalety, w wyważony bowiem sposób rozstrzyga konflikt interesów między stronami, a także wykazuje znaczną elastyczność oraz efektywność ekonomiczną. Glosator stwierdził, że w umowie kredytu o charakterze długoterminowym rozwiązanie to, mimo wadliwości klauzuli dotyczącej zmiennego oprocentowania, w pewnym zakresie umożliwia dostosowanie stawki odsetkowej do aktualnej sytuacji rynkowej i odpowiednie rozłożenie ciężaru finansowego świadczeń między stronami, realizując w jakiejś mierze ich pierwotne zamierzenia. Autor glosy podkreślił, że rozwiązanie przyjęte przez Sąd Najwyższy ogranicza stopień zniekształcenia treści stosunku prawnego w porównaniu do postaci, którą strony przewidywały przy zawarciu umowy kredytu. Glosator wskazał, że z perspektywy zasad słuszności nie można takiemu rozwiązaniu odmówić istotnych racji.

W ocenie autora, pod względem metodologicznym poważne zastrzeżenie budzi jednak zabieg interpretacyjny, który Sąd Najwyższy zastosował, ograniczając zakres bezskuteczności kwestionowanej klauzuli i uznając jej abuzywność jedynie w części, a w pozostałej części nadając jej sens, który – w ocenie Sądu Najwyższego – odpowiada charakterowi stosunku kredytowego. Glosator zauważył, że zabieg ten w nauce prawa jest nazywany „redukcją utrzymującą skuteczność” i w polskiej doktrynie uznaje się, że jest on niedozwolony. Dodał, że przyjmuje się, iż prowadzi on do nadmiernie dowolnych rezultatów interpretacyjnych sprzecznych z autonomią woli stron. Przeciwno niemu przemawiają także względy prewencji ogólnej, ponieważ ogranicza się konsekwencje, które ponosi podmiot stosujący postanowienia nieuczciwe.

W dalszej części autor glosy podkreślił, że klauzula w zakresie, w jakim utrzymano ją w mocy, jest nietransparentna dla konsumenta, ograniczono bowiem – zdaniem glosatora – negatywne konsekwencje wobec banku, który zastosował klauzulę abuzywną, przez co osłabiono efekt prewencji ogólnej przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, a to bank powinien ponosić ryzyko naruszenia prawa w związku ze

stosowaniem określonego wzorca umowy, który zawiera postanowienia niedozwolone.

W ocenie glosatora, Sąd Najwyższy dokonując redukcji omawianej klauzuli zinterpretował ją – przynajmniej częściowo – na korzyść banku, nadając jej sens uwzględniający jego interesy, a nie przemawiające na korzyść konsumenta.

Glosator podniósł także zastrzeżenia dotyczące mechanizmu kształtowania wysokości stopy oprocentowania. Dodał, że koszty banku są całkowicie przerzucane na konsumenta, który nie ma żadnej kontroli nad ich poziomem.

Głosę do omówionego wyroku opracował również J. Czabański (Pal. 2016, nr 1–2, s. 182), a komentarzem opatrzył M. Bączyk w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank 2016, nr 3, s. 54).

M.K.

\*

**Uchwała walnego zgromadzenia spółki kapitałowej w przedmiocie niepowołania do składu rady nadzorczej pracowników wybranych na podstawie art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 747) może być zaskarżona na podstawie art. 422 k.s.h.**

*(wyrok z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 592/14, D. Dończyk, M. Szulc, K. Weitz, OSNC 2016, nr 5, poz. 65; BSN 2015, nr 10, s. 11)*

### **Komentarz**

**Damiana Staszewskiego i Marcina Jasińskiego**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 22

Autorzy zwrócili uwagę na występujący w doktrynie spór dotyczący możliwości zaskarżania uchwał negatywnych w ujęciu wąskim, gdy uchwała nie uzyskała wymaganej większości głosów aprobujących, a z mocy ustawy czy umowy spółki należało ją podjąć. Przedmiotem sporu jest odpowiedź na pytanie, czy gdy walne zgromadzenie nie podjęło uchwały, to nie doszło do złożenia żadnego oświadczenia woli, czy też doszło do złożenia oświadczenia woli co do podjęcia uchwały

o treści negatywnej do projektowanej uchwały. Zdaniem komentatorów, omawiany wyrok jest wyrazem aprobaty dla przyjęcia istnienia i możliwości zaskarżenia uchwał negatywnych. Wprawdzie Sąd Najwyższy wskazał, że nie wydaje się możliwe generalne dopuszczenie omawianej koncepcji, ale można ograniczyć jej stosowanie do szczególnych przypadków. Przykładem jest praktyka stosowana w spółkach publicznych, w których organ założycielski, w przypadku niepowzięcia poddanej pod głosowanie uchwały, powinien przeprowadzić głosowanie nad uchwałą o treści odwrotnej do treści uchwały, która nie została przyjęta.

Krytyczne glosy opracowali B. Gliniecki (Glosa 2016, nr 2, s. 26) oraz J. Majcher i K. Jasiński (R.Pr., Zeszyty Naukowe 2016, nr 2, s. 155).

R.N.

\*

**Artykuł 594 k.s.h. reguluje odpowiedzialność cywilną za zaniechanie wykonania z winy umyślnej wymienionych w nim obowiązków.**

*(uchwała z dnia 27 sierpnia 2015 r., III CZP 62/15, D. Dończyk, A. Owczarek, M. Szulc, OSNC 2016, nr 7-8, poz. 84; BSN 2015, nr 8, s. 8; MPH 2016, nr 1, s. 27; Glosa 2016, nr 2, s. 10)*

### **Komentarz**

**Kornelii Łuczejko i Piotra Letolca**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 35

Komentarz ma charakter krytyczny.

Zdaniem komentatorów, odrzucenie koncepcji prawnokarnego charakteru odpowiedzialności członka zarządu na podstawie art. 594 k.s.h. i przyjęcie koncepcji winy umyślnej przy rozstrzygnięciu o tej odpowiedzialności utrudni ukaranie członka zarządu grzywną, gdy zaniechał on wykonania obowiązków informacyjnych i sprawozdawczych w ramach rażącego niedbalstwa, co w konsekwencji przyczynić się może do utraty znaczenia i wiarygodności Krajowego Rejestru Sądowego oraz skomplikować wyegzekwowanie od reprezentantów spółek ciążących na nich obowiązków.

Uchwałę omówił także P. Popardowski w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2016, nr 2, s. 10).

M.M.

\*

**Zarząd nie może działać za spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w postępowaniu o udzielenie zabezpieczenia, którego przedmiotem jest roszczenie osoby odwołanej z zarządu o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzenia wspólników o zmianach w składzie zarządu. W takim przypadku ma zastosowanie art. 253 § 2 k.s.h.**

(uchwała z dnia 17 grudnia 2015 r., III CZP 91/15, K. Strzelczyk, M. Bącznyk, K. Zawada, BSN 2015, nr 12, s. 10; MoP 2015, nr 2, s. 61; R.Pr. 2016, nr 1, s. 218)

### **Komentarz**

**Radosława L. Kwaśnickiego**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 7

Komentarz ma charakter aprobujący.

Autor podkreślił, że Sąd Najwyższy zerwał z dotychczasowym stanowiskiem dominującym w orzecznictwie, stwierdzając, iż nie jest dopuszczalne udzielanie zabezpieczenia poprzez zawieszenie postępowania rejestrowego. Wątpliwości komentatora wzbudziło natomiast – jako sprzeczne z art. 360 k.p.c. – przyznanie postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia skutków *ex tunc*. Autor zaakceptował dążenie do kształtowania reprezentacji spółki w taki sposób, aby jej interesy nie były zagrożone, a stanowisko przedstawiane przez nią w postępowaniu dotyczącym uchwał było jak najpełniejsze. Z tego względu uznał za trafne wyłączenie zarządu z reprezentacji pozwanej spółki nawet wtedy, gdy tylko jeden z członków zarządu występuje jako współuczestnik postępowania po stronie powodowej. Stwierdził, że bardziej konsekwentnym rozstrzygnięciem zagadnienia prawnego byłoby wyłączenie zarządu (zarówno starego, jak i nowego) od reprezentowania spółki w każdej sprawie o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwał o zmianach w składzie

zarządu. Jednocześnie dodał, że najkorzystniejszą sytuacją byłaby ta, w której spółkę w takim przypadku reprezentowałby nowy zarząd.

Komentowana uchwała została omówiona także w przeglądach orzecznictwa przez M. Strus-Wołos (Pal. 2016, nr 5, s. 110) oraz P. Popardowskiego (Glosa 2016, nr 3, s. 11).

M.M.

\*

**Spadkobiercom przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie przez zapisobiercę z rzeczy oznaczonej co do tożsamości, stanowiącej przedmiot zapisu zwykłego, za okres do wymagalności roszczenia o wykonanie zapisu.**

*(uchwała z dnia 27 sierpnia 2015 r., III CZP 46/15, D. Dończyk, A. Owczarek, M. Szulc, OSNC 2016, nr 7-8, poz. 83; BSN 2015, nr 8, s. 7; R.Pr. 2016, nr 1, s. 216)*

## Glosa

**Grzegorza Wolaka**, Krakowski Przegląd Notarialny 2016, nr 3, s. 137

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor wskazał, że stanowisko Sądu Najwyższego jest trafne m.in. dlatego, iż zapis zwykły jest rozrządzeniem testamentowym o skutkach obligacyjnych (w przeciwieństwie do zapisu windykacyjnego wywołującego skutki rzeczowe), co oznacza, że przedmiot zapisu zwykłego wchodzi do spadku, a zapisobiorcy przysługuje roszczenie o wykonanie zapisu, którego przecież może nie chcieć lub nie móc zrealizować.

Glosator wskazał, że w sytuacji, w której przedmiot zapisu zwykłego został przez spadkodawcę wydany zapisobiercy, ale nie doszło do przeniesienia własności rzeczy na zapisobiercę przez spadkobiercę, brak własności nie jest równoznaczny z brakiem w ogóle tytułu prawnego po stronie zapisobiercy, jednak tytuł ten nie odpowiada z pewnością prawu własności, dlatego też nie można uznać zapisobiercy za posiadacza w dobrej wierze.

Komentator podzielił argument Sądu Najwyższego, że nie ma podstaw, aby oceniać takie posiadanie inaczej niż posiadanie przez osobę, która w nie weszła na podstawie umowy przeniesienia własności nie-

ruchomości zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego. W obu wypadkach będzie to posiadanie w złej wierze.

Autor skrytykował natomiast pogląd, że jeśli zapisobierca włada przedmiotem zapisu za zgodą spadkobiercy, to jego posiadanie należy ocenić inaczej, ponieważ jest to sytuacja zbliżona do wykonania zapisu z uchybieniem przez spadkobiercę obowiązku przeniesienia prawa własności. Zdaniem autora, w tym wypadku również chodzi o posiadanie w złej wierze. Ocena ta nie zmienia się także wtedy, gdy zapisobierca jest jednocześnie jednym ze współspadkobierców.

Glosator zaaprobował tezę Sądu Najwyższego, że jeśli spadkodawcę i zapisobiercę wiąże ważny stosunek obligacyjny (np. umowa użyczenia, która nie ustała z chwilą śmierci użyczającego), to rozliczenia następują na zasadach określonych w treści tego stosunku, gdyż normy art. 224–225 k.c. mają charakter dyspozytywny.

Glosator podzielił także pogląd, że art. 977 k.c., nakazujący do roszczeń zapisobiercy stosować odpowiednio przepisy o rozliczeniach między właścicielem a samoistnym posiadaczem rzeczy, znajdzie zastosowanie dopiero wtedy, gdy roszczenie o wykonanie zapisu jest wymagalne, a zatem przepis ten jest nieprzydatny do oceny roszczeń mogących powstać wcześniej.

Autor zaaprobował również poczynione przez Sąd Najwyższy zastrzeżenie, że pogląd wyrażony w tezie uchwały nie wyłącza zastosowania w wyjątkowych sytuacjach konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

Komentowaną uchwałę omówiła M. Strus-Wołos w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2016, nr 1–2, s. 190).

K.P.

## **prawo cywilne procesowe**

**Dopuszczalna jest skarga na orzeczenie referendarza sądowego o odmowie dopuszczenia do wzięcia udziału w sprawie (art. 510 § 1 i art. 398<sup>22</sup> § 1 k.p.c.).**

*(uchwała z dnia 11 grudnia 2014 r., III CZP 85/14, J. Gudowski, D. Dończyk, H. Wrzeszcz, OSNC 2015, nr 11, s. 128; BSN 2014, nr 12, s. 9; Rej. 2015, nr 1, s. 155; Prok. i Pr. 2016, nr 4, wkładka, s. 38)*

## **Komentarz**

**Dariusza Kulgawczuka i Mariusza Pniewskiego**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 16

Komentarz ma charakter aprobujący.

Zdaniem autorów, podjęcie uchwały było konieczne wobec istniejącej rozbieżności w orzecznictwie dotyczącej drogi zaskarżenia postanowienia referendarza sądowego o odmowie dopuszczenia do udziału w postępowaniu rejestrowym. Rozbieżność ta doprowadziła do sytuacji, w której podmiot, wobec którego zostało wydane przez referendarza sądowego postanowienie o odmowie dopuszczenia do udziału w postępowaniu rejestrowym, z najdalej idącej ostrożności procesowej – chcąc zapobiec ryzyku odrzucenia środka zaskarżenia – wnosił od tego samego postanowienia równoległe zarówno skargę na orzeczenie referendarza, jak i zażalenie.

S.J.

\*

**Sprawa o zapłatę wynagrodzenia za stworzenie utworu i za przeniesienie autorskich praw majątkowych do niego jest sprawą o ochronę praw autorskich w rozumieniu art. 17 pkt 2 k.p.c.**

*(postanowienie z dnia 26 lutego 2015 r., III CZ 6/15, T. Ereciński, J. Gudowski, K. Weitz, OSNC 2016, nr 2, poz. 26; BSN 2015, nr 4, s. 12; MoP 2015, nr 24, s. 1326)*

## **Glosa**

**Doroty Sokołowskiej**, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2016, nr 5, s. 21

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka zarysowała stan poglądów doktryny ukształtowany jeszcze w czasie obowiązywania ustawy o prawie autorskim z 1952 r. Występowały wówczas dwa przeciwstawne stanowiska. Zgodnie z jednym, prawo do wynagrodzenia miało charakter bezwzględny, co skutkowało jego immanentnym związaniem z pozostałymi aspektami ochrony praw-

noautorskiej, według zaś drugiego, prawo do wynagrodzenia miało charakter umowny, a właściwość sądową do rozstrzygania roszczeń z jego tytułu określały przepisy odnoszące się do zobowiązań umownych. Za pierwszym stanowiskiem opowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 6 listopada 1976 r. – zasadzie prawnej – III CZP 10/76 (OSNC 1977, nr 3, poz. 43). Mimo że po wejściu w życie nowej ustawy o prawie autorskim z 1994 r. nie zmieniono kryterium stosowanego do określania właściwości sądowej w sprawach prawnoautorskich, zaczął przeważać drugi pogląd.

Glosatorka skrytykowała brak rozróżnienia rodzajów praw do wynagrodzenia dokonywanych przez przedstawicieli doktryny prawa autorskiego. Wyróżniają oni prawo do wynagrodzenia *sensu stricto*, o charakterze bezwzględnym, prawo do wynagrodzenia stanowiące „pochodną prawa do rozporządzania utworem”, o charakterze względnym, oraz prawo do wynagrodzenia *sui generis*, niemieszczące się w żadnej z powyższych kategorii. Glosatorka wskazała przy tym, że stan faktyczny rozpatrywanej sprawy nie uzasadniał bezwzględnego charakteru prawa do wynagrodzenia. Dodała jednak, że otwartą kwestią pozostaje rozstrzygnięcie, czy sprawa o roszczenie wynikające z umowy podlegającej – przynajmniej częściowo – ustawie o prawie autorskim, powinna zostać uwzględniona w hipotezie art. 17 pkt 2 k.p.c. Wyraziła również ocenę, że przepis ten powinien odnosić się jedynie do prawa do wynagrodzenia *sensu stricto*.

Zdaniem autorki, obecnie doktryna opowiada się w większości za stanowiskiem, że art. 17 pkt 2 k.p.c. odnosi się jedynie do roszczeń formułowanych na podstawie art. 78 i art. 79 ustawy o prawie autorskim, zauważa jednak brak pogłębionej analizy tego tematu.

Autorka, dostrzegając zaletę głosowanego postanowienia, polegającą na możliwości kumulowania w jednym postępowaniu roszczeń o wynagrodzenie z tytułu przeniesienia praw autorskich z roszczeniami z tytułu ich naruszenia, nie zgodziła się jednak z takim rozstrzygnięciem bez analizy, jak często występuje taka kumulacja spraw.

Konkludując, autorka glosy podniosła, że obecna treść art. 17 pkt 2 k.p.c. wymaga interwencji ustawodawcy

A.D.



*teza oficjalna*

1. Roszczenie przewidziane w art. 140 k.r.o. ma charakter roszczenia alimentacyjnego.

2. Za stronę dochodzącą roszczeń alimentacyjnych, o której mowa w art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), można uważać także stronę składającą w trybie art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku oddalającego jej roszczenie alimentacyjne.

*teza opublikowana w „Palestrze”*

Przewidziane w art. 140 k.r.o. roszczenie zwrotne ma charakter roszczenia alimentacyjnego, w związku z czym za stronę dochodzącą roszczeń alimentacyjnych, o której mowa w art. 96 ust. 1 pkt 2 u.k.s.c., można uważać także stronę składającą w trybie art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c. skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku oddalającego jej roszczenie alimentacyjne.

*(postanowienie z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 125/14, K. Tyczka-Rote, D. Dończyk, A. Kozłowska, niepubl.)*

## Glosa

**Elżbiety Pędziałek-Kunert**, Palestra 2016, nr 10, s. 138

Glosa jest krytyczna.

Zdaniem glosatorki, roszczenie regresowe przewidziane w art. 140 § 1 k.r.o. nie ma typowych cech roszczenia alimentacyjnego. W systematyce prawa ten rodzaj roszczenia regresowego jest przepisem o charakterze *lex specialis* ze względu na umiejscowienie w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym oraz ze względu na powstanie wobec uprzednio istniejącego stosunku prawnorodzinnego, istniejącego *ex lege*, który kształtuje zobowiązanie alimentacyjne. Świadczenie alimentacyjne stanowi tylko stosunek „pierwotny” do wystąpienia ewentualnego roszczenia regresowego określonego w art. 140 k.r.o., powstałego w jego zakresie. Roszczenie regresowe świadczenia alimentacyjnego jest stosunkiem

zobowiązaniowym wyłącznie o charakterze cywilnoprawnym, w ramach którego występują inne podmioty oraz inny przedmiot czynności prawnej niż w przypadku świadczeń alimentacyjnych. Nietrafne jest zatem, według autorki, twierdzenie, że strona dochodząca roszczeń przewidzianych w art. 140 § 1 k.r.o. jest tożsama ze wskazaną w art. 96 ust. 1 pkt 2 u.k.s.c. i może zostać zwolniona od kosztów sądowych. Ustawodawca wyraźnie zaznaczył, że takiemu zwolnieniu podlegają tylko strony dochodzące *stricte* roszczeń alimentacyjnych oraz strony pozwane w sprawie o obniżenie alimentów.

M.M.

\*

**Przepis art. 322 k.p.c. pozwala na odstąpienie od ogólnej zasady potrzeby udowodnienia w sposób ścisły i dokładny elementów żądania wyrażających się w kategorii wysokości, nie może natomiast mieć zastosowania do ustalenia samej podstawy odpowiedzialności. Warunkiem zastosowania art. 322 k.p.c. w sprawach o odszkodowanie jest bowiem ustalenie na podstawie ogólnych reguł dowodowych i przepisów prawa materialnego zasady odpowiedzialności, powstania szkody i związku przyczynowego między szkodą a zdarzeniem będącym podstawą odpowiedzialności.**

*(wyrok z dnia 24 czerwca 2015 r., II CSK 554/14, B. Myszka, H. Pietrzykowski, K. Pietrzykowski, MPH 2016, nr 1, s. 31)*

## **Komentarz**

**Piotra Mikosika**, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 25

Komentator wskazał, że do skutecznego pociągnięcia do odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną spółce przy sprawowaniu zarządu konieczne jest wykazanie i udowodnienie zaistnienia szkody, niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków przez członków zarządu oraz adekwatnego związku pomiędzy tymi zdarzeniami.

Członkowie zarządu w celu uwolnienia się od odpowiedzialności muszą wykazać brak winy, a więc dołożenie należytej staranności

przy wykonywaniu swych obowiązków. Trudności związane z udowodnieniem wysokości szkody mogą upoważnić sąd do zasądzenia odpowiedniej sumy według oceny sądu, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W żadnym jednak wypadku dyspozycja art. 322 k.p.c. nie zwalnia strony powodowej z obowiązku wykazania wszystkich materialnoprawnych przesłanek odpowiedzialności członka zarządu na gruncie art. 293 § 1 k.s.h. Innymi słowy, przygotowując powództwo przeciwko członkom zarządu, zdaniem autora komentarza, należy pamiętać o obowiązku udowodnienia zaistnienia szkody w majątku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nawet w razie występowania obiektywnych przeszkód dotyczących możliwości ustalenia wysokości tej szkody.

M.S.L.

\*

**Dopuszczalna jest skarga do sądu od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej dotycząca zarzutów oddalonych w uzasadnieniu tego orzeczenia a nierozstrzygniętych w sentencji.**

*(uchwała z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 111/15, I. Gromska-Szus-ter, G. Misiurek, K. Tyczka-Rote, BSN 2016, nr 2, s. 8; MoP 2016, nr 7, s. 339)*

**Glosa**

**Michała Stawińskiego**, Palestra 2016, nr 10, s. 130

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor skrytykował wadliwą i bezprawną, jego zdaniem, praktykę polegającą na umieszczaniu w treści orzeczenia (sentencji) jedynie rozstrzygnięcia o uwzględnieniu określonych zarzutów, z jednoczesnym zamieszczeniem rozstrzygnięcia oddalającego inne zarzuty wyłącznie w treści uzasadnienia.

Podkreślił, że przepisy art. 196 ust. 5 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 907 ze zm.) i § 34 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 marca 2010 r. w sprawie regulaminu postępowania przy rozpoznawaniu odwołań (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 964) w sposób wy-

rażny odróżniają orzeczenie od jego uzasadnienia. Ponadto art. 196 ust. 4 p.z.p. nie daje podstaw do zamieszczenia w treści uzasadnienia orzeczenia merytorycznych rozstrzygnięć. Wątpliwości natury logicznej wzbudził u autora ust. 3 tego artykułu, gdyż uzasadnienie służy z definicji wyjaśnieniu przyczyn, dla których organ rozstrzygający sprawę zajął określone stanowisko; uzasadnienie nie stanowi części orzeczenia, a treść regulaminu nawet przeciwstawia sobie te pojęcia.

Jednocześnie komentator wskazał na daleko idące podobieństwa regulacji zawartej w kodeksie postępowania cywilnego. Według niego, nie ma żadnego uzasadnionego powodu do przyjęcia odmiennej interpretacji tożsamyh regulacji na gruncie przepisów prawa zamówień publicznych. Samo wydanie orzeczenia przez Krajową Izbę Odwoławczą w procedurze o innym charakterze niż postępowanie sądowe nie jest argumentem, z którego wynikałby wniosek o zatarcie różnicy pomiędzy orzeczeniem (sentencją) a jego uzasadnieniem. Sprzeciwił się uznaniu, aby procedura odwoławcza przed Krajową Izbą Odwoławczą stanowiła specyficzny wyjątek.

Na zakończenie glosator przypomniał, że zasadne jest oczekiwanie, że orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej będą spełniały standardy tzw. samowystarczalności (postanowienie z dnia 19 stycznia 1968 r., III CRN 420/67, niepubl.). Podkreślił także znaczenie prawa do sądu.

Głosę krytyczną opracował R. Wasilewski (FK 2016, nr 10, s. 72 – *vide* niżej). Glosy napisały także M. Sieradzka i E. Sikorska (Lex).

M.M.

\*

## **Glosa**

**Radka R. Wasilewskiego**, *Finanse Komunalne* 2016, nr 10, s. 72

Glosa ma charakter krytyczny.

Teza, w świetle teorii czynności konwencjonalnych oraz koncepcji orzeczeń nieistniejących, wydała się autorowi nietrafna. Komentator docenił motywy leżące u jej podstaw (zapobieżenie uniemożliwieniu dostępu do drogi sądowej na skutek nieprawidłowej praktyki orzeczniczej Krajowej Izby Odwoławczej). Zdaniem glosatora, oddalenie przez

Krajową Izbę Odwoławczą niektórych zarzutów i żądań w uzasadnieniu wyroku, zamiast w sentencji, powinno być uznane za orzeczenie nieistniejące, co prowadzi do braku substratu zaskarżenia, powodującego odrzucenie skargi.

Autor zaproponował, aby postanowienie oddalające wniosek o uzupełnienie wyroku, który został oddalony, powinno podlegać zaskarżeniu, gdyż jest postanowieniem kończącym sprawę, zamykającym jednocześnie dostęp do jakichkolwiek środków prawnych w nieuzupełnionym zakresie. Dostrzegł jednakże problem, w jaki sposób skarga ta powinna zostać rozpoznana. Zgłosił postulat podjęcia przez ustawodawcę prac legislacyjnych zmierzających do uszczegółowienia przepisów prawa zamówień publicznych, gdyż niekompletność omawianej regulacji w odniesieniu do środków ochrony prawnej, w tym występujące odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów o sądzie polubownym – dla postępowania odwoławczego (art. 185 ust. 7 p.z.p.) oraz o apelacji – dla postępowania skargowego (art. 198a ust. 2 p.z.p.), budzą poważne zastrzeżenia i wątpliwości zarówno natury teoretycznej, jak i praktycznej.

M.M.

## ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2017, NR 1

Postępowanie administracyjne o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego, toczące się po stwierdzeniu nieważności decyzji odmawiającej ustanowienia własności czasowej nieruchomości objętej dekretem z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279), nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody spowodowanej nieustanowieniem tego prawa unieważnioną decyzją (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 13 lipca 2016 r., III CZP 14/16, T. Ereciński, A. Górski, J. Gudowski, B. Myszk, A. Piotrowska, M. Romańska, M. Szulc, OSNC 2017, nr 1, poz. 1)*

\*

Udział spadkowy, który przypadłby z ustawy wydziedziczonemu przez spadkodawcę jego dziecku, przypada zstępnym wydziedziczonego.

*(uchwała z dnia 3 grudnia 2015 r., III CZP 85/15, K. Strzelczyk, M. Bączyk, K. Zawada, OSNC 2017, nr 1, poz. 2)*

\*

Wynagrodzenie radcy prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzone od strony przeciwnej na rzecz strony reprezentowanej przez

**tego radcę, podlega podwyższeniu o należny podatek od towarów i usług.**

*(uchwała z dnia 3 grudnia 2015 r., III CZP 90/15, K. Strzelczyk, M. Bączyk, K. Zawada, OSNC 2017, nr 1, poz. 3)*

\*

**Oplata za informację o danych zgromadzonych na kontach ubezpieczonego lub płatnika składek, udzieloną komornikowi sądowemu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 50 ust. 3 i 10 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.), nie jest świadczeniem pieniężnym, od którego – w razie opóźnienia się z jego spełnieniem – przysługują odsetki ustawowe na podstawie przepisów prawa cywilnego.**

*(uchwała z dnia z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 92/15, J. Frąckowiak, B. Myszka, M. Romańska, OSNC 2017, nr 1, poz. 4)*

\*

**Rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro, przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2013 r., poz. 403), przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Roszczenie o rekompensatę w wysokości 40 euro powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy.**

*(uchwała z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 94/15, J. Frąckowiak, B. Myszka, M. Romańska, OSNC 2017, nr 1, poz. 5)*

\*

**Zarząd nie może działać za spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w postępowaniu o udzielenie zabezpieczenia, którego przedmiotem jest roszczenie osoby odwołanej z zarządu o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzenia wspól-**

**ników o zmianach w składzie zarządu. W takim przypadku ma zastosowanie art. 253 § 2 k.s.h.**

(uchwała z dnia 17 grudnia 2015 r., III CZP 91/15, K. Strzelczyk, M. Bączyk, K. Zawada, OSNC 2017, nr 1, poz. 6)

\*

**Odpis pisma procesowego zawierający rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c.**

(uchwała z dnia 21 stycznia 2016 r., III CZP 95/15, M. Szulc, J. Frąckowiak, K. Zawada, OSNC 2017, nr 1, poz. 7)

\*

**O stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego w Rzeczypospolitej Polskiej lub ugody przed nim zawartej sąd apelacyjny orzeka na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.**

(uchwała z dnia 28 września 2016 r., III CZP 40/16, J. Gudowski, A. Piotrowska, K. Weitz, OSNC 2017, nr 1, poz. 8)

\*

**Wynikające z konosamentu liniowego uprawnienia odbiorcy ładunku utraconego w czasie przewozu morskiego przekształcają się w roszczenie odszkodowawcze bez względu na istnienie prawnorzeczowego tytułu odbiorcy do utraconego ładunku.**

(wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., II CSK 155/15, A. Owczarek, Z. Kwaśniewski, K. Strzelczyk, OSNC 2017, nr 1, poz. 9)

\*

**Sąd może zawiesić postępowanie w sprawie o udzielenie ochrony prawa z rejestracji wzoru przemysłowego do czasu zakończenia toczącego się przed Urzędem Patentowym postępowania o unieważnienie tego prawa tylko wtedy, gdy przemawiają za tym względy celowości (art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c.).**

(wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., II CSK 282/15, A. Owczarek, Z. Kwaśniewski, K. Strzelczyk, OSNC 2017, nr 1, poz. 10)



**Zastrzeżenie w umowie ramowej, poprzedzającej zawarcie umowy sprzedaży, dodatkowej opłaty w postaci premii należnej kupującemu od sprzedawcy, która nie stanowi elementu ceny lub marży handlowej ani zapłaty za określone towarzyszące umowie sprzedaży świadczenie niepieniężne kupującego wobec sprzedawcy, lecz jest z góry określoną przez kupującego należnością od sprzedawcy, liczoną od ogólnej kwoty obrotów rocznych stron, może być uznane za czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.).**

*(wyrok z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 824/14, D. Dończyk, W. Katner, A. Piotrowska, OSNC 2017, nr 1, poz. 11)*

\*

**1. Powołanie się na postanowienia Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, uchwalonej i podpisanej w dniu 7 grudnia 2000 r. w Nicei oraz w dniu 12 grudnia 2007 r. w Lizbonie (Dz.U. UE 2007/C 303/101), jako podstawy orzekania lub zaskarżenia, może nastąpić wyłącznie w sprawie, w której mają zastosowanie przepisy prawa Unii Europejskiej (art. 51 ust. 1 Karty).**

**2. Uwzględnienie wieku poszkodowanego jako jednego z czynników wpływających na wysokość zadośćuczynienia nie oznacza dyskryminacji ze względu na wiek.**

*(wyrok z dnia 16 marca 2016 r., IV CSK 270/15, M. Wysocka, W. Pawlak, A. Piotrowska, OSNC 2017, nr 1, poz. 12)*

## INFORMACJE

W dniach 2–11 listopada 2016 r. sędzia Sądu Najwyższego Mirosława Wysocka wzięła udział w programie wymiany sędziów realizowanym przez Sieć Prezesów Sądów Najwyższych Unii Europejskiej. Sądem przyjmującym był Sąd Najwyższy Irlandii w Dublinie, mający siedzibę w zespole budynków o historycznej nazwie Czterech Sądów, w którym mieszczą się także Sąd Apelacyjny (utworzony dopiero w 2014 r.) oraz sądy odpowiadające polskiemu sądom rejonowym i okręgowym; jedynie nowy Centralny Sąd Karny ma nową siedzibę, w której mieszczą się wszystkie sądy karne.

Program został przygotowany doskonale zarówno pod względem merytorycznym, jak i organizacyjnym. Najistotniejsze i najciekawsze było uczestniczenie w posiedzeniach sądów, w tym zwłaszcza Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy, liczący dziewięć sędziów, rozpoznaje – jako ostatnia instancja – środki zaskarżenia, przyjęte do rozpoznania po stwierdzeniu, że przemawia za tym ważny interes publiczny lub interes wymiaru sprawiedliwości. Sąd Najwyższy jest też Sądem Konstytucyjnym; należy do niego wiążąca interpretacja konstytucji oraz rozstrzygnięcie o zgodności (niezgodności) ustaw lub poszczególnych przepisów z konstytucją, co czyni na wniosek Prezydenta Irlandii złożony przed podpisaniem ustawy. Sąd Najwyższy ma także kompetencję do stwierdzenia, że prezydent jest trwale niezdolny do sprawowania urzędu.

Przed Sądem Najwyższym nie obowiązuje profesjonalne zastępstwo procesowe. Sąd po zakończeniu sprawy (w naszym ujęciu – po

zamknięciu rozprawy) nie ma obowiązku oznaczyć daty publikacji, która może nastąpić nawet po kilku tygodniach.

System prawny Irlandii różni się znacznie od systemu obowiązującego w Polsce, zarówno w dziedzinie prawa materialnego (co wynika z różnic pomiędzy systemem *common law* a systemem „kontynentalnym”), jak i procesowego (szczególnie wyrazisty przykład to orzekanie z udziałem ław przysięgłych w sprawach karnych, a nawet w niektórych sprawach cywilnych).

Różnice pomiędzy systemami prawa nie stoją na przeszkodzie znakomitemu porozumieniu pomiędzy sędziami, co znajdowało odzwierciedlenie w przebiegu i atmosferze spotkań z sędziami Sądu Najwyższego i innych sądów.

\*

W dniach 7–9 listopada sędziowie Sądu Najwyższego Marta Romańska i Jacek Gudowski wzięli udział w konferencji sędziów Sądu Apelacyjnego w Krakowie oraz sędziów sądów okręgowych Apelacji Krakowskiej, która odbyła się w Białce Tatrzańskiej. Wygłosili wykłady przedstawiające bieżące orzecznictwo Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej z zakresu prawa cywilnego materialnego i procesowego.

W konferencji wzięł także udział Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych Józef Iwulski oraz sędziowie Sądu Najwyższego w Izbie Karnej Zbigniew Puzkarski, Andrzej Ryński i Andrzej Stęпка.

\*

W dniach 16 i 17 listopada sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej Teresa Bielska-Sobkowicz uczestniczyła w konferencji w Leiden (Holandia), zorganizowanej przez Europejski Instytut Prawa we współpracy z Uniwersytetem w Leiden. Tematem konferencji były zmiany w prawie upadłościowym i restrukturyzacyjnym w państwach Unii Europejskiej oraz przedstawienie zamierzeń Komisji Unii Europejskiej w tym zakresie. Przedstawiono najnowsze rozwiązania legislacyjne w prawie Belgii, Francji, Holandii, Grecji, Hiszpanii, Polski, Niemiec i Wielkiej Brytanii.

W dniu 22 listopada br. odbyło się zebranie izbowe, któremu przewodniczył Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej Dariusz Zawistowski.

Podczas narady członkowie Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego przedstawili najnowsze zmiany wprowadzone do kodeksu cywilnego, dotyczące formy czynności prawnych (prof. dr hab. Roman Trzaskowski), oraz wybrane zmiany wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego (prof. dr hab. Paweł Grzegorzczak).

\*

W listopadzie jubileusz 35-lecia pracy zawodowej obchodziła pani Bożena Nowicka – kierownik sekretariatu Wydziału III.

## Dane statystyczne – listopad 2016 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	2050	270	269	-	39	-	41	-	147	42	2051
3.	CZP w tym:	33	11	18	8	-	-	-	-	-	10	26
	art. 390 k.p.c.	28	9	17	7	-	-	-	-	-	10	20
	skład 7-miu	5	2	1	1	-	-	-	-	-	-	6
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	117	55	59	-	33	4	16	-	-	6	113
5.	CO w tym:	21	72	72	-	1	-	-	-	-	71	21
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45 i 48 k.p.c.	21	72	72	-	1	-	-	-	-	71	21
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	157	25	24	-	1	-	-	-	9	14	158
8.	CA	-	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	2378	434	443	8	74	5	57	-	156	143	2369

# SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały .....	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia .....	11
Głosy .....	24
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2017, nr 1 .....	54
Informacje .....	58
Dane statystyczne .....	61



